



rzecz

KROTOSZYŃSKA

Wewnątrz numeru

Nr 27 (897)

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

Red. wydania: S. Pośpiech

3 lipca 2012 r. Rok XXII

ISSN 1231-7691

Indeks 374997

Cena 2.50 zł (5% VAT)

www.rzecz.krotoszynska.pl

MAHLE

BEZ RADY PRACOWNICZEJ

W największym przedsiębiorstwie w powiecie krotoszyńskim, *Mahle Polska S.A.*, nie ma obecnie rady pracowniczej. – *Wspólnie z innymi członkami rady postanowiliśmy ją sami rozwiązać* – powiedziała Rzezy szefowa rady, Maria Szymańska. Dlaczego doszło do samorozwiązania ani ona, ani zarząd firmy nie udzielili nam odpowiedzi. Pozostali członkowie także nabrali wody w usta. Rada pracownicza to organ zatrudnionych, któremu zarząd firmy winien przekazywać informacje o sytuacji ekonomicznej i planowanych zmianach.

**24**

Maria Szymańska (na zdjęciu z lewej z dyr. T. Karolczakiem) była prawą ręką dyr. Bocheńskiej, która na początku roku odeszła z „Mahle”. Czy miało to wpływ na samorozwiązanie rady? Zdaniem niektórych pracowników tak.

Fortuna
kołem
się toczy
– dziś na s. 27 –

GALERIA
KROTOSZYŃSKA

Letnie wyprzedaże
w krotoszyńskiej
galerii
do **70%**
PATRZ STRONA 2

Koźmin

Budują salę w Starej Obrze

Po półrocznej przerwie wznowiono prace nad budową świetlicy w Starej Obrze. Poprzedni wykonawca robót, który nie dopełnił kontraktu, został wezwany przez urząd gminy do zapłacenia kary w wysokości 150 tys. zł.

5

Kobylin

Wyremontują im szkoły

Magistrat szykuje się do rozpoczęcia remontów w szkołach. Większość z nich zostanie przeprowadzona podczas wakacji. Modernizacja obejmie wszystkie kobylińskie placówki oraz szkoły w Kuklinowie i Smolicach.

6

Rozdrażew

Nie było czasu na nudę

Miniony weekend minął tu pod znakiem świętowania. Odbyły się dni miasta. Gwiazdą tegorocznej edycji był zespół *Blue Velvet* oraz Krzysztof K.A.S.A. Kasowski, który poderwał do tańca tłumy zebrane pod sceną.

7

Krotoszyn

Walczą z przemocą

W tym roku policja sporządziła 27 *Niebieskich Kart* w związku z przemocą w rodzinie. – *A bardzo często jej ofiary stają się późniejszymi sprawcami, ponieważ przemoc rodzi przemoc* – mówi kierownik OIK T. Ciesiołka.

8

Zmarł 17-letni uczestnik tragedii w Józefowie

Zmarł Hubert z Bożacina. Chłopak był pasażerem forda focusa, który w zeszłą sobotę rozbił się w Józefowie pod Koźminem. W wypadku na miejscu zginęło troje nastolatków, trzech kolejnych zostało ciężko rannych.

We wtorek w Daniszynie w wypadku zginął 53-letni krotoszyńszczytanin. Jadąc skuterem zderzył się czołowo z samochodem osobowym. Czy zjechał na przeciwny pas jezdnii, bo chciał ominąć leśne zwierzę, ustali śledztwo. (p)

REKLAMA

Kto widział wandalę?

Wandale zniszczyli uszkodzony już wcześniej przydrożny witaacz w Zdunach i zdewastowali znaki drogowe w Krotoszynie. Czy ktoś z Czytelników pomoże w ujęciu sprawców?

W przypadku witaacza minimalny szacunek strat mówi o 2.000 zł. – *Witaacz ma nienaruszony szkielet. Chcemy uratować chociaż jedną jego stronę. Druga nadaje się tylko do wymiany. Zastanawiamy się, czy nie przenieść „witaacza” bliżej terenów zabudowań* – powiedział nam Mirosław Chmielarczyk, sekretarz gminy Zduny.

25 czerwca nocą na terenie zdunowskiego basenu doszło do włamania. Niczego nie ukradziono, jednak są zniszczenia. Do wody wrzucono nieznaną substancję. Do wymiany są zamki,

a drzwi wymagają naprawy. Na terenie placu leżało szkło, zniszczono gaśnicę.

– *Skutki włamania zauważył pracownik stacji uzdatniania wody. W tym roku basen został oświetlony, jednak rano światło było wyłączone, czyli włamywacze musieli dostać się do pomieszczenia kontrolnego. Co mamy zrobić, by nie niszczyć własności publicznej? Przecież chodzi o pieniądze podatników. Jeżeli wandalę chcą się wyżyć, to możemy im dać jakieś pożyteczne zadania* – mówi bezradnie sekretarz Zdun. **Cląg dalszy na str. 4**



Zniszczony drogowy znak w Krotoszynie

ZAKŁAD OPTYCZNY
Visus Twój czas na wzrok!
Krotoszyn, ul. Zdunowska 3
Masz problemy z ostrym widzeniem? Możemy Ci pomóc!
Przyjeźdź na badanie wzroku
Badanie przeprowadzane jest na najnowszym urządzeniu tego typu na świecie marki Carl Zeiss.
(Przy zakupie okularów badanie GRATIS!)
Rejestracja – tel. 694 170 188 lub osobiście na miejscu

Nocna bójka na rynku

W nocy z piątku na sobotę, około godz. 2.00, kiedy grupa młodych osób szła krotoszyńskim rynkiem została zaatakowana przez trzy znane policji osoby, związane ze środowiskiem kryminalnym.

Grupa pięciorga osób w wieku od 21 – 28 lat (trzech mężczyzn i dwie kobiety) szła krotoszyńskim rynkiem do

klubu *Masska*. Ok. 2.00 tuż przed zakładem zegarmistrzowskim zostali zaatakowani przez młodego człowieka, który rzucił się na jednego z mężczyzn z grupy, kopiąc go w klatkę piersiową. Wywiązała się szarpanina. Do awanturowanych się dołączyli znajomi agresywnego osobnika, w tym znany bardzo dobrze policji Dominik M., karany

m.in. za wybryki chuligańskie i kradzieże.

Wszystko działo się na terenie, który jest monitorowany. Grupa zaczęła się bronić, wskutek czego agresorzy dali za wygraną. Policję powiadomili prawdopodobnie ludzie z auta na pobliskim parkingu. Kiedy przyjechała, napastnicy zdążyli już zbiec. (max)

REKLAMA

www.peugeot.pl

DLA TWOJEGO STADA!

6 RAT KREDYTU GRATIS*

NOWY PEUGEOT PARTNER TEPEE

PEUGEOT 308 SW

PEUGEOT 5008

PEUGEOT

MOTION & EMOTION

Peugeot Sztukowski

ul. Wrocławska 27, 62-800 Kalisz
tel. 62 768 15 00, fax 62 768 15 01
sztukowskikalisz@peugeot.com.pl
www.sztukowskikalisz-peugeot.com.pl

Topola Mała 72a, 63-400 Ostrów Wlkp.
tel. 62 735 02 56, fax 62 735 50 84
sztukowski@peugeot.com.pl
www.sztukowski.peugeot.com.pl

PEUGEOT **REKONSTRUKCJA TOTAL** Zużycie paliwa w cyklu mieszanym – 308 SW: od 4,5 do 7,4 l/100 km, 5008: od 5,4 do 7,9 l/100 km, Partner Tepee: od 4,8 do 7,3 l/100 km. Emisja CO₂ – 308 SW: od 119 do 171 g/km, 5008: od 140 do 183 g/km, Partner Tepee: od 125 do 169 g/km. Modele prezentowane na zdjęciu mogą różnić się od samochodów dostępnych w ofercie. Oferta ważna do 31.07.2012 r. Obowiązuje również na modele 308 hatchback i 3008. *Założenia dla RRSO kredytu – cena 308 SW Active: 67 100 zł, wpłata własna: 20 130 zł, finansowana prowizja bankowa: 5% kwoty kredytu. RRSO: 10,33%, całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta: 64 139,38 zł. Niniejsza propozycja nie stanowi oferty w rozumieniu artykułu 66 Kodeksu cywilnego. Stan na czerwiec 2012. Szczegóły w salonie Peugeot.

Parkuj pod ziemią

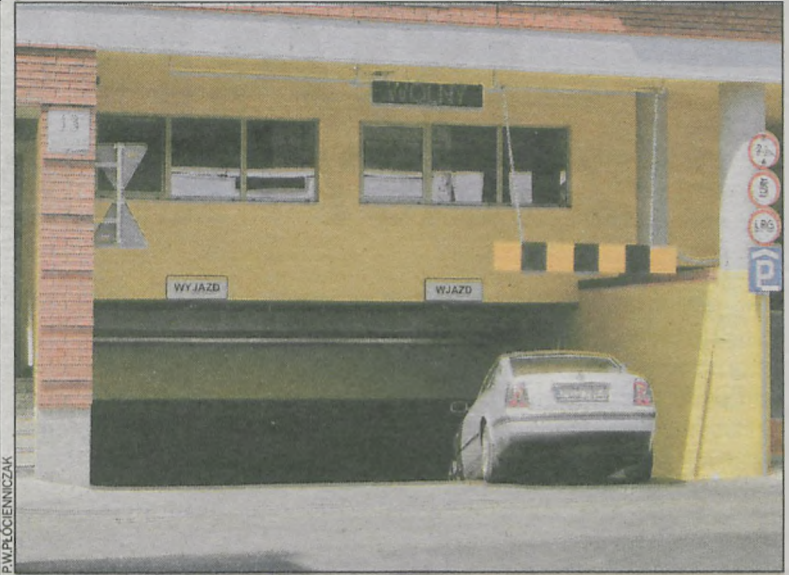
Galeria Krotoszyńska zachęca klientów do korzystania z parkingu. Dyrekcja tego obiektu handlowego u zbiegu ulic Słodowej i Floriańskiej chce, aby klienci mogli komfortowo robić zakupy.

Podziemny parking *Galerii Krotoszyńskiej* może pomieścić 60 samochodów. Jednakże średnio w godzinach otwarcia stoi tam ok. 20 aut, bo pozostali klienci parkują w innych miejscach. Zdaniem Patryka Rzepki, menedżera *Galerii Krotoszyńskiej*, zupełnie niepotrzebnie. – *Garaż jest bezpłatny i stale monitorowany, a zatem bezpieczny, wygodny i umożliwiający klientom łatwy dostęp do wnętrza budynku* – uzasadnia Patryk

Rzepka. Parkowanie na najniższej kondygnacji tego obiektu handlowego szczególnie komfortowe jest dla klientów, którzy przyjeżdżają na zakupy do sklepu spożywczego. – *Można spokojnie zjechać z wozkiem i zapakować zakupione artykuły* – wyjaśnia menedżer.

Według kierownictwa obiektu należy korzystać z podziemnego parkingu zwłaszcza teraz, gdy sklepy prowadzą wyprzedaże. Jeśli miejsca są zajęte, to na tablicy elektronicznej przy wjeździe pojawia się napis **ZAJĘTY**. Gdy natomiast można pozostawiać auta, wyświetla się słowo **WOLNY**.

(mac)



Jeśli miejsca są zajęte, to na tablicy pojawia się napis **ZAJĘTY**

REKLAMA

www.galeria-krotoszyńska.com

GALERIA KROTOSZYŃSKA

LETNIA WYPRZEDAŻ OD 6 LIPCA

do **70%**

Znajdź nas na **facebook** www.facebook.com/galeria.krotoszyn

50% OFERTA HASBRO NA WYBRANE PRODUKTY LPS I NERF KUP MIN. 2 ARTYKUŁY A NA DRUGI I POZOSTAŁE (TANISZE) OTRZYMASZ 30% RABATU	50% TOP SECRET NA KOLEKCJĘ LETNIA
40% Natali Dler SUKIENKI LETNIE JUŻ OD 96 ZŁ	70% Sandarius NA WYBRANE PRODUKTY
20% bosz NA GARNITURY, MARYNARKI, KURTKI, PŁASZCZE	25% VENUS RABAT NA CAŁY ASORTYMENT ORAZ GRATIS PRZY JEDNORAZOWYM ZAKUPIE POW. 250 ZŁ
20% MOKUS NA ROLKI, KASKI, WIADERKA, SAMOCHODY, TACZKI, TRAKTORY ORAZ TORNISTRY, PLECAKI I PIÓRNIKI	50% PIONIER
30% domestica ZAKUPY POWYŻEJ 100 ZŁ. PREZENT	50% TOP MOD'ELLE RABAT NA ODZIEŻ LETNIA I SUKIENKI
50% MonEw NA WYBRANE PRODUKTY	70% ESOTIQ exclusive lingerie NA WYBRANE PRODUKTY
0% CCC NA WYBRANE PRODUKTY	0% ROSSMANN NA WYBRANE PRODUKTY
50% DanHen NA WYBRANE PRODUKTY	0% RTVEUROAGD NA WYBRANE PRODUKTY



Balanicki nadal szefem Kołłątajowców. 9 czerwca, podczas zebrania sprawozdawczo-wyborczego Stowarzyszenia Wychowanków i Nauczycieli Liceum im. Hugona Kołłątaja w Krotoszynie, wybrano zarząd. Prezesem na kolejną kadencję został ponownie Zenon Balanicki (na zdjęciu). Zastępcą jest Marian Grządka, sekretarzem Waldemar Plewiński, skarbnikiem Teresa Mazur, a członkami: Stefan Konieczny, Wiesław Świca i Marian Ziajka. (popi)

Szkoła imienia Pileckiego

Rada Miejska w Krotoszynie jednoznacznie opowiedziała się za propozycją nadania Zespołowi Szkół w Orpiszewie imienia rotmistrza Witolda Pileckiego. O wprowadzenie tych zmian już w listopadzie zeszłego roku wniosowała rada pedagogiczna, rada rodziców i samorząd uczniowski orpiszewskiej placówki.

W. Pilecki był rotmistrzem kawalerii Wojska Polskiego, współzałożycielem Tajnej Armii Polskiej, żołnierzem

Armii Krajowej oraz organizatorem ruchu oporu w Auschwitz-Birkenau. W 1947 roku został aresztowany i oskarżony o działalność wywiadowczą na rzecz rządu RP na emigracji, a następnie skazany na śmierć. Stracono go rok później. – To bohater, który pozwoli odpowiednio kontynuować pracę wychowawczą w szkole – podsumowała naczelnik wydziału oświaty Małgorzata Mielcarek.

(aga)

Przyklepali rewitalizację

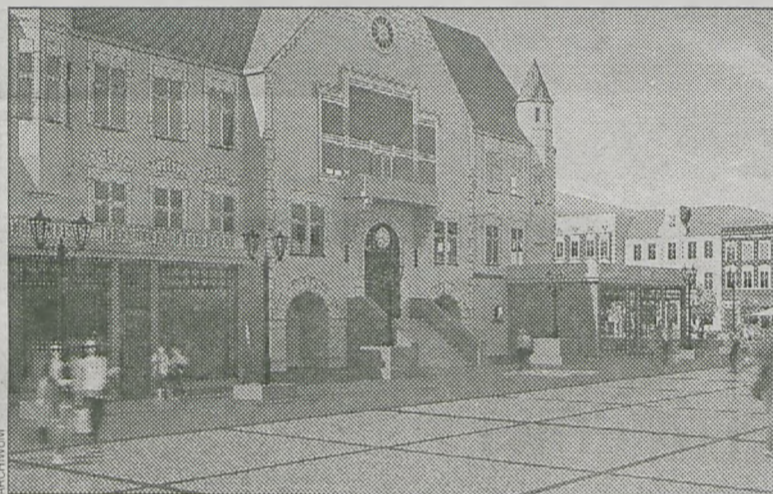
Już nie ma odwrotu. Rewitalizacja centrum Krotoszyna zostanie przeprowadzona. Dwunastu radnych zagłosowało za złożeniem wniosku o udzielenie pożyczki z programu Jessica. Trzech radnych było przeciw.

Po burzliwej dyskusji radnych (jaka miała miejsce na ostatnich komisjach Rady Miejskiej) na temat propozycji burmistrza Juliana Joksa o zaciągnięciu ponad 11 mln zł z banku Gospodarstwa Krajowego na realizację rewitalizacji, w końcu przyszedł czas ostatecznych decyzji. Ponownie krytycznie do inwestycji ustosunkował się radny Sławomir Augustyniak. – Nawet jeżeli to zadanie nie wpływa na wskaźniki budżetu i tak uważam, że to wybór priorytetów. Dla mnie ważniejsze od upiększania miasta są remonty szkół, dróg czy budowa hali sportowej przy szkole na alei Powstańców Wlkp. My obiecaliśmy pani dyrektor, że hala będzie pierwszą większą inwestycją, której się podejmiemy! – grzmiał podczas obrad. – A teraz wydajemy pieniądze na rynek. Bo to nie jest dofinansowanie, tylko zwykła pożyczka preferencyjna!

W ślad za nim poszli radny Tomasz Gluch oraz Ryszard Łopaczyk. Obaj zwrócili uwagę na fakt, że po 2015

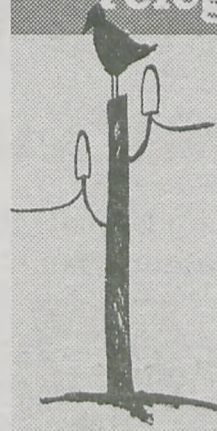
magistrat będzie realizował bardzo ograniczoną ilość inwestycji. Ich zdaniem częściową winę ponosi za to właśnie rewitalizacja. Włodarz był jednak temu przeciwny. Stwierdził, że tę kwestię regulują wydatki bieżące, na podstawie których obliczane są wskaźniki budżetowe. – Niestety, będziemy musieli się ponownie pochylić nad bieżącymi wydatkami, bo albo czynimy w nich jakieś oszczędności, albo nie będziemy mogli realizować żadnych inwestycji – zakończył dyskusję.

Dwunastu radnych opowiedziało się za jego propozycją zaciągnięcia pożyczki. Sławomir Augustyniak, Tomasz Gluch i Paweł Sikora byli przeciwni. Natomiast czterech wstrzymało się od głosu. W ramach rewitalizacji ma zostać odrestaurowany rynek oraz przylegające do niego uliczki i ratusz. Część centrum zostanie wyłączona z ruchu drogowego. Modernizację przejdzie również kanalizacja ściekowa na tym terenie. (aga)



Plac przed ratuszem ma spełniać w przyszłości rolę reprezentacyjną

Telegraf



Krotoszyn. Od 4 lipca na ulicach Sienkiewicza i Kołłątaja będą utrudnienia w ruchu drogowym, związane z rozpoczęciem budowy kanalizacji. **STOP.**

Krotoszyn. 11 lipca o godz. 14.30 w bibliotece przy ul. Benickiej odbędzie się spotkanie edukacyjne na temat profilaktyki raka jelita grubego. Zainteresowanym uczestnikom spotkania, którzy ukończyli 50 lat, proponowane będą również badania. Zapisy przyjmuje gminny wydział oświaty i spraw społecznych (pok. nr 4 w ratuszu, tel. 62-725-23-17, e-mail:). **STOP.**

Krotoszyn. Od 16 lipca do 16 sierpnia na placach zabaw przy ul. Młyńskiej i na os. Sikorskiego stowarzyszenie Szansa będzie realizowało projekt *Każdego dnia jest pogoda na przygodę – streetworking*, aby zająć wolny czas uczniom pozostającym w wakacje w mieście. **STOP.**

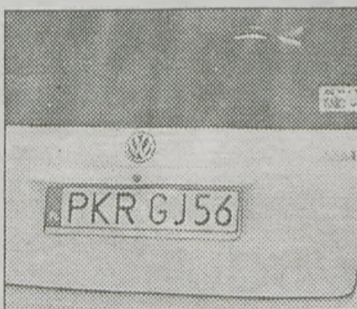
Koźmin. Klub Seniora i Klub Honorowych Dawców Krwi PCK przy Urzędzie Miasta i Gminy w Koźminie Wlkp. 5 lipca organizuje pielgrzymkę autokarową do Lichenia. **STOP.**

Rozdrażew. W dniach od 2 do 4 lipca rozdrażewski oddział Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii zaprasza dzieci, młodzież i dorosłych na letnie warsztaty astronomiczne. Zajęcia będą się odbywały w godzinach od 10.30 do 12.30 oraz 19.00 – 22.00. **STOP.**

20 lat z Wami! ponad **dziękujemy**



zecz
KROTOSZYŃSKA



W naszym konkursie można wygrać darmowe tankowanie paliwa za 50 zł na stacji Moya w Krotoszynie. Każda osoba, która odbierze z redakcji Rzeczy naszą nową naklejkę i przyklei ją na tylnej szybie swojego samochodu, będzie miała szansę na wygraną. Szczęśliwego właściciela tego auta zapraszamy w najbliższy piątek po odbiór kuponu. (red.)

(red.)

W CZYM RZECZ ?

W racjonalnym wydawaniu pieniędzy. Publicznych. Wiele kontrowersji budzi fakt przefinansowania przez władze lokalne Krotoszyna odnowienia rynku. Na rewitalizację z naszych wspólnych środków budżetowych pójdzie ok. 11 milionów złotych. Pieniądze pożyczymy z banku. Co prawda na atrakcyjnym oprocentowaniu, ale trzeba je będzie zwrócić. Tym bardziej irytuje mnie rezygnacja z dotacji na budowę bloku komunalnego.

Owszem, budowa pochłoniełaby 2,5 mln zł, a dotacja wyniosłaby jedną trzecią kosztów. Resztę gmina musiałaby wydać z własnych funduszy. Burmistrz tłumaczył, że zadanie pochłoniełoby jednak całą rezerwę budżetową. Ale ważniejsze jest przecież zapewnienie ludziom dachu nad głową. W nowym bloku mogłoby zamieszkać 19 rodzin. Po ich przeprowadzce li-

sta oczekujących na lokale byłaby krótsza. Problem jest duży, bo dziś – jak pisze Agnieszka Marciniak na str. 12 – już 75 osób oczekuje na mieszkania. A gmina nie ma wolnych lokali, nie ma też żadnego pola manewru.

Radni i urzędnicy zdają sobie z tego sprawę, ale i tak zrezygnowali z bezwrotnego wsparcia finansowego. Rządząca gminą koalicja z burmistrzem na czele zdecydowała się na pożyczkę, by odnowić krotoszyński rynek. To trochę tak, jakby właściciel domu, w którym przecieka dach, kupił sobie nowy samochód, zamiast załatać dziury.

Nie przekonują mnie argumenty, że jeśli teraz nie sięgniemy po pożyczkę z funduszu Jessica, to nie będzie więcej szans na rewitalizację naszego rynku. Takie fundusze pojawiają się – tym bardziej, że jak przekonywał burmistrz i jego lu-

dzie (m.in. dyrektor departamentu inżynierii miejskiej, Franciszek Marszałek), Jessica jest funduszem pożyczkowo-zwrotnym. A zatem pieniądze będą do niego wpłacane przez pierwszych beneficjentów. Moglibyśmy skorzystać z nich w następnym rozdaniu.

Swoją drogą sądzę, że zamiast rewitalizować rynek, lepiej postawić w mieście halę sportową. Od dawna ta inwestycja jest potrzebna naszym klubom, zawodnikom, no i mieszkańcom, którzy chcieliby oglądać ciekawe imprezy sportowe w hali z prawdziwego zdarzenia. Dlaczego samorządowcy pozostają głusi na te argumenty?

Sebastian Pośpiech



Porównaj ceny paliw

Ceny paliw z 2 lipca na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich

	PK 95	PK 98	ON	LPG
Benice, Okrężna 20	5,57 zł	-	5,44 zł	-
Jarocin, Poznańska 26a	5,66 zł	5,86 zł	5,59 zł	-
Krotoszyn, ul. Tartaczna	5,57 zł	5,67 zł	5,44 zł	-
Krotoszyn, ul. Magazynowa	5,67 zł	-	5,57 zł	2,73 zł
Krotoszyn, ul. Koźmińska 60	5,72 zł	5,93 zł	5,59 zł	2,89 zł
Krotoszyn, ul. Chwaliszewska	5,60 zł	-	5,47 zł	2,89 zł
Milicz, pl. ks. Waresiaka	5,63 zł	5,89 zł	5,59 zł	2,89 zł
Ostrów, ul. Raszkowska 70	5,67 zł	5,88 zł	5,57 zł	2,89 zł

Kolejna śmiertelna ofiara wypadku w Józefowie

W minioną środę zmarł Hubert K. (16 l.). To kolejna ofiara wypadku w Józefowie (gm. Koźmin Wlkp.).



Na tym drzewie rozbiło się auto z nastolatkami. Znicze palą się do dziś

Do śmiertelnego wypadku doszło w nocy z 23 na 24 czerwca. Z niewyjaśnionych jak dotąd przyczyn ford focus, którym jechało sześcioro nastolatków w wieku od 15 do 19 lat, uderzył w przydrożne drzewo. Siła uderzenia była tak duża, że śmierć na miejscu poniosły trzy osoby – kierujący autem 19-latek oraz dwie pasażerki w wieku 16 i 17 lat. Do krotoszyńskiego szpitala trafiły z poważnymi obrażeniami trzy pozostałe osoby. Niestety, w środę lekarze przegrali walkę o życie Huberta K. – *Już raz Hubert uczestniczył w wypadku. Myślałem, że Opatrzność czuwała nad nim i tym razem.* – powiedział nam anonimowo przyjaciel zmarłego.

– *W dalszym ciągu trwają ustalenia prokuratorskie. Zakończyliśmy oględziny miejsca wypadku i samocho-*

du. Przeprowadzono sekcje zwłok, pobrano próbki krwi na zawartość alkoholu. Dalsze czynności to prawdopodobnie powołanie biegłego do zbadania wszystkich okoliczności i przyczyn śmiertelnego zdarzenia – powiedział nam rzecznik Prokuratury Okręgowej, Janusz Walczak.

W ubiegłym tygodniu w Koźminie i Mokronosiu odbyły się uroczystości pogrzebowe Mateusza, Hani i Anity. W tym tygodniu pochowany zostanie Hubert.

Tragedia wstrząsnęła wszystkimi mieszkańcami powiatu krotoszyńskiego. W miejscu śmiertelnego wypadku nadal płoną znicze i składane są świeże kwiaty. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się również, że powstanie tam przydrożny krzyż upamiętniający tragedię. (szyn)



Zdunowski „witacz” padł ofiarą wandalę

Ciąg dalszy ze str. 4

Ofiarą wandalę padł także drogowskaz na skrzyżowaniu ul. Langiewicza i Staszica w Krotoszynie. – *Znak został zdemolowany w weekend, a rano 28 czerwca wymieniliśmy go na nowy, bo był z aluminium i nie można go było naprawić* – mówi Michał Kurek z wydziału gospodarki komunalnej magistratu. W połowie czerwca zdemolowano również drogowskazy na skrzyżowaniu ulic Stawnej i Ostrowskiej oraz przy ul. Rawickiej i Koźmińskiej. – *Zazwyczaj do zniszczeń dochodzi w weekendy. Mienie niszczy notorycznie młodzież wracająca z imprez. Nasila się to szczególnie*

od czerwca do września – dodaje Kurek.

Jeżeli osoba dewastująca wpadnie w ręce organów ścigania, będzie musiała zapłacić słąną karę lub ponieść koszty naprawy. – *Kwalifikuje się to pod art. 85 kodeksu wykroczeń, który mówi o niszczeniu lub uszkodzeniu znaków drogowych. Przewidziana jest kara aresztu, ograniczenia wolności lub mandat w wysokości do 5.000 zł. Art. 124 kodeksu wykroczeń mówi natomiast o niszczeniu mienia, za które grozi podobna kara* – powiedział nam Waldemar Wujczyk, komendant straży miejskiej w Krotoszynie.

Łukasz Cichy

Wybierz najlepszego dzielnicowego!

Wspólnie z Komendą Powiatową Policji w Krotoszynie i Komisją Bezpieczeństwa i Porządku Starostwa Powiatowego ponownie organizujemy plebiscyt na najlepszego dzielnicowego powiatu krotoszyńskiego. Kupony zbieramy do 6 lipca. Na głosujących czeka nagroda.

Dzielnicowy to taki policjant, który zazwyczaj nie bierze udziału w spektakularnych akcjach policjantów kryminalnych, ale wykonuje codzienną, żmudną pracę na rzecz mieszkańców danego rejonu. Powinien świetnie znać swoją dzielnicę, jej mieszkańców i ich problemy.

Czy znasz dzielnicowego? Czy masz do niego zaufanie? Jeżeli pomógł Ci w rozwiązaniu Twojego problemu, poradził, pokierował do osób, które mogły udzielić Ci specjalistycznej pomocy – zgłośuj.

Żeby zgłasować na swojego dzielnicowego, wypełnij kupon z naszej gazety i przynieś go do redakcji lub wrzuć do skrzynki dla czytelników poza godzinami jej otwarcia (ul. Sienkiewicza 2a w Krotoszynie). Możesz również dostarczyć go bezpośrednio do Komendy Powiatowej Policji w Krotoszynie lub komisariatów czy posterunków w swoich gminach. Jedna osoba może zgłasować tylko raz z danym numerem kuponu. Może oddać następny głos, ale już na kuponie z innym numerem. Będziemy je drukować jeszcze w wydaniu z 3 lipca.

Wśród głosujących wylosowana zostanie osoba, która otrzyma upominek. (popi)

Zgingnął na skuterze

26 czerwca o godz. 22.50 między Daniszynem a Mazurami śmierć poniósł 53-letni motorowerzysta, który zderzył się z volkswagenem passatem. Ofiara to mieszkaniec Krotoszyna.

Wracający skuterem z Ostrowa Wielkopolskiego do Krotoszyna 53-letni mężczyzna zderzył się z jadącym z naprzeciwka volkswagenem passatem. – *Motorowerzysta z nieznanymi powodów zjechał na lewy pas jezdni* – informuje nas rzecznik ostrowskiej policji, Krzysztof Kula. Zdarzenie miało miejsce na drodze krajowej nr 36 pomiędzy Daniszynem a Mazurami (pow. ostrowski).

W skutek uderzenia na miejscu śmierć poniósł wspomniany kierowca

skutera. Wgnieceniu uległa maska i rozbita została szyba samochodu, a jednośląd został odrzucony na kilka metrów. Trasa była przez kilka godzin zablokowana, a ruch pojazdów był kierowany przez Chruszczyny.

Nie jest znana przyczyna wypadku, choć nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że powodem mógł być przebywający na jezdni bóbr, którego ciało znalaziono nieopodal miejsca wypadku. Prawdopodobnie jeden z kierowców chciał go ominąć, przez co stracił koncentrację i wjechał na przeciwny pas ruchu, którym akurat nadjeżdżał samochód osobowy.

23-letni kierowca auta był trzeźwy, natomiast o stanie trzeźwości 53-lata stwierdzi sekcja zwłok.

(toldo)

Pobił bez powodu

Na 5 lat do więzienia może pójść 43-letni mężczyzna, który na ul. Koźmińskiej w Krotoszynie pobił 60-latkę. Był pijany. Nie potrafił wyjaśnić policji, dlaczego bił.

25 czerwca wieczorem dyżurny krotoszyńskiej komendy otrzymał informację o pobiciu mężczyzny. Przekazały je osoby postronne. Jedną z nich to kobieta, z którą rozmawialiśmy po zajściu – *Szłam sobie chodnikiem, gdy zauważyłam, jak jakiś łysy facet siedzi okrakiem na innym mężczyźnie i okłada go pięściami po twarzy. Zadzwońlam po policję* – wspomina. Po chwili przyjechał patrol interwencyjny. – *Dzięki obywatelskiej postawie informujących, którzy nie pozostali obojętni na wołanie o pomoc, mundurowi zatrzymali napastnika na gorącym uczynku* – mówi nadkom. Włodzimir Szał, rzecznik komendy policji.

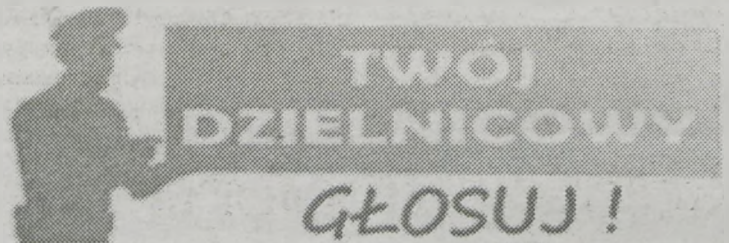
Sprawcą pobicia okazał się 43-letni mieszkaniec Krotoszyna. Mężczy-

zna był nietrzeźwy, miał prawie 2 promile alkoholu w organizmie. Noc spędził w policyjnym areszcie.

Pokrzywdzony to 60-letni krotoszynianin, który w wyniku pobicia trafił do szpitala. Lekarze stwierdzili u niego złamanie nosa oraz liczne krwiaki twarzy. Jak relacjonował, został napadnięty i przewrócony przez nieznanego mu napastnika.

Następnego dnia, po wytrzeźwieniu, w czasie rozmów z policjantami 43-latek przyznał się do zarzucanego mu czynu. Nie potrafił wskazać powodu swojego postępowania. Śledczy przedstawili mu zarzut uszkodzenia ciała, za co grozi 5 lat pozbawienia wolności.

(popi)



KONKURS „NAJLEPSZY DZIELNICOWY”

imię i nazwisko DZIELNICOWEGO

imię i nazwisko głosującego

tel. kontaktowy:

podpis głosującego

2

Oświadczam, że jako uczestnik plebiscytu w przypadku wygrania nagrody wyrażam zgodę na opublikowanie na łamach gazety i strony internetowej KPP Krotoszyn mojego imienia i nazwiska, oraz informacji o wygranej.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w kuponie, zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych. (Dz. U. z 2002 r. nr 101, poz. 926 ze zm.)

Krotoszyn

DZIELNICA NR 1

sierz. Kamil Nagler

DZIELNICA NR 2

mł. asp. Artur Jankowski

DZIELNICA NR 3

st.sierz. Jarosław Kozupa

DZIELNICA NR 4

st.sierz. Paulina Potarzycka

DZIELNICA NR 5

sierz. Robert Werner

DZIELNICA NR 7

st. asp. Marek Szymański

DZIELNICA NR 8

st.sierz. Grzegorz Czerwonka

DZIELNICA NR 9

asp. Rafał Matyba

Kobylin

DZIELNICA NR 1

asp. Michał Skupin

DZIELNICA NR 2

asp. Tomasz Lesiński

Koźmin Wlkp.

DZIELNICA NR 1

asp. Wojciech Kułaga

DZIELNICA NR 2

mł. asp. Krzysztof Grzemski

DZIELNICA NR 3

asp. Jarosław Kusza

DZIELNICA NR 4

st. sierż. Dawid Klarzyński

DZIELNICA NR 5

asp. Dariusz Robakowski

Sulmierzyce

sierz. sztab. Paweł Jasiński

Zduny

DZIELNICA NR 1

asp. Dariusz Konrady

DZIELNICA NR 2

asp. Mariusz Borowczyk

Wznowiono prace w Starej Obrze

Po tym, jak *Jedynka* oraz *Maxi-Star* wycofały się z budowy świetlicy w Starej Obrze, magistrat ponownie ogłosił przetarg i wybrał na nowego wykonawcę inwestycji konsorcjum dwóch krotoszyńskich firm. Od *Maxi-Star* gmina żąda 150 tys. zł kary za niewykonanie umowy.

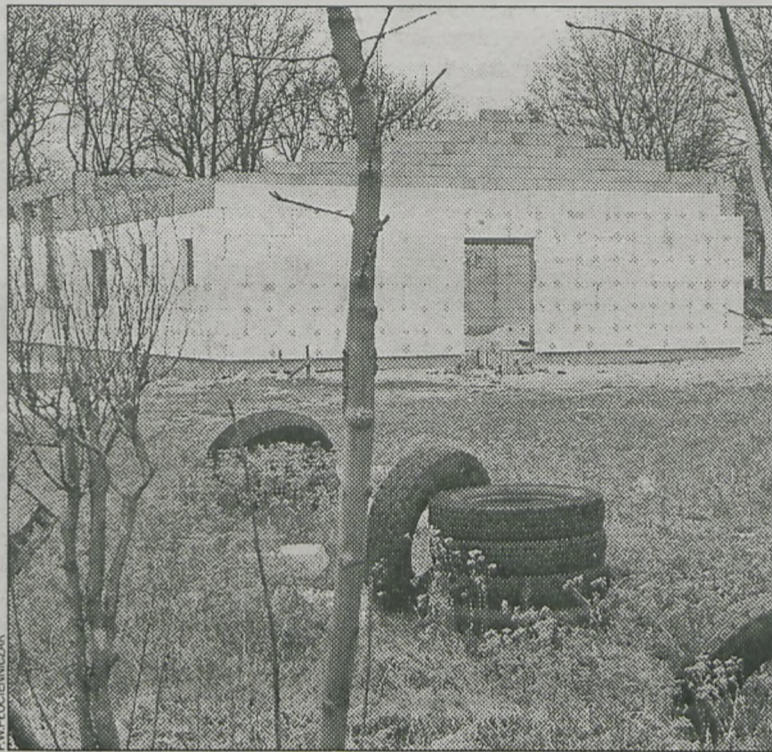
W poprzednim roku koźmińscy radni zdecydowali o wybudowaniu świetlicy w Starej Obrze. Co prawda zadanie oszacowano na prawie milion złotych, jednak maksymalnie połowę kosztów miałyby pokryć dotacja z urzędu marszałkowskiego. Ogłoszono więc przetarg na wykonawcę prac. Wygrało go konsorcjum firm *Jedynka* z Wrocławia oraz *Maxi-Star* z Obornik. W czerwcu 2011 r. prace ruszyły. Miały być zakończone w ciągu roku, jednak w styczniu budowa stanęła. Okazało się, że *Jedynka* popadła w kłopoty finansowe i nie była w stanie wywiązać się z zadania. Wtedy jednak *Maxi-Star* zobowiązał się zrealizować pozostały zakres prac. Deklaracja padła, jednak prac nie rozpoczęto. – *Zwracaliśmy się do firmy sześć razy. Nie było żadnej odpowiedzi – mówi burmistrz Koźmina, Maciej Bratborski. Gmina podjęła więc decyzję o zerwaniu kontraktu i wezwała zakład do zwrócenia dokumentacji technicznej. Za niewykonanie zadania magistrat żąda od Maxi-Star kary 150 tys. zł.*

150 tys. drożej?

Tymczasem w maju ogłoszono kolejny przetarg na wykonawcę tej inwestycji. Tym razem wygrało konsorcjum krotoszyńskich zakładów: Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego Mariusza Kubiaka oraz firmy Eugeniusza Grześkowiaka. Zaproponowało ono najniższą cenę w wysokości 877 tys. zł. Poprzedni wykonawcy zrealizowali jednak prace oszacowane na 170 tys. zł. Tak więc w rezultacie łączny koszt inwestycji wzrósł z 990 tys. do 1,1 mln zł.

Wiceburmistrz Jarosław Ratajczak wyjaśniał jednak, że w przypadku zapłaty 150 tys. zł kary przez *Maxi-Star* koszty zadania zamkną się w pierwotnej kwocie. – *Z drugiej jednak strony większa cena oznacza, że*

Justyn Zaradniak. – Tego nie jesteśmy w stanie przewidzieć – powiedział, co natychmiast uzupełnił burmistrz: – Nie wiemy, co się wydarzy, ale to są dwie lokalne firmy, które do tej pory cieszyły się dobrą sławą. Mamy więc



W takim stanie firmy „Jedynka” i „Maxi-Star” porzucili plac budowy

krotoszyńskie firmy lepiej i bezpiecznie przeliczyły wszystkie koszty – przekonywał.

Czy firmy podołają?

Wątpliwości miał radny Leszek Chojnicki, który zapytał, jaką pewność ma magistrat, że i tym razem firmy nie wycofają się z realizacji zadania. Odpowiedział mu przewodniczący rady

nażycie, że prace zostaną zakończone pomyślnie.

Podobnej opinii był J. Ratajczak, który stwierdził, że to nie inwestycja w Starej Obrze przyczyniła się do problemów finansowych *Jedynki* i *Maxi-Star*. – *Podobno oni mieli problemy na innych budowach, a to pociągnęło za sobą inne inwestycje, w tym naszą.*

Agnieszka Marciniak

Kochają szkołę, ale wakacje bardziej

23 czerwca na terenie Liceum Ogólnokształcącego w Koźminie Wlkp. odbyła się impreza pod hasłem *Kocham cię, szkoło, ale wakacje bardziej*, zorganizowana przez Gminny Ośrodek Instytucji Kultury. Był to turniej dyrektorów placówek oświatowych z całej gminy.

W różnego rodzaju konkurencjach brali udział szefowie placówek z Borzęciczek, Koźmina, Mokronosu, Starej Obry. Zostali podzieleni na dwie drużyny. W zespole *Białych* rywalizowali: Mariola Górak, Lidia Kwaśnik, Irena Konarczak-Bojanek, Małgorzata Le-

wandowicz. W drużynie *Czerwonych* znaleźli się: Irena Jaskółka, Bartłomiej Rogala, Arleta Szudlarek i Arkadiusz Zmysłony.

Sprawdzano m.in. pamięć i koncentrację w konkurencji *gluchy telefon*. Dużo śmiechu i dobrej zabawy przyniosły kalambury. Sprawdzono, który z dyrektorów najlepiej zna polskie przysłowia, były też zagadki muzyczne i pytania z różnych dziedzin, np. *Jaka jest wysokość stadionu w Poznaniu? czy Ile waży zaduszenie Stadionu Narodowego?*

Uczniowie szkół i przedszkolaki nie byli bierni – zaprezentowali swój dorobek artystyczny, tańcząc, śpiewając i odgrywając scenki teatralne. Mocno dopingowali też swych dyrektorów.

Zwyciężyła ekipa *Czerwonych*. – *Obie drużyny zaprezentowały równy poziom, lecz zdecydowanie „Czerwoni” mieli więcej farty w kręceniu „kolem szczęścia” – mówi Alicja Damażyniak z Gminnego Ośrodka Instytucji Kultury. Na pewno wszyscy dyrektorzy pokazali, że potrafią się bawić i mają duże poczucie humoru.*

(iii)



Uczniowie zagrzewali dyrektorów placówek do boju



Zabawa po zakończeniu semestru

Seniorzy odkrywali tajniki malarstwa

Uczniowie rozpoczęli właśnie wakacje, ale nie tylko oni... 26 czerwca semestr kursu plastycznego podsumowali słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku z Klubu Seniora.

Na uroczyste spotkanie kończące semestr zaproszono m.in. burmistrza Koźmina – Macieja Bratborskiego, kierowniczkę Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej – Weronikę Kazubek, współorganizatorów Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz Jerzego Woźniaka, przewodniczącego związku emerytów. Przewodząca kurs plastyczny Mariola Malinowska już zapowiedziała, że w przyszłym semestrze zapozna swoich podopiecznych ze sztuką zdobienia przedmiotów wzorami wyciętymi z papieru.

Kursy w ramach Uniwersytetu Trzeciego Wieku finansowane są przez gminę Koźmin. – *Pragniemy bardzo*

serdecznie podziękować za fundusze i zapewniamy, że są one bardzo efektywnie wykorzystywane, dają seniorom wielką radość i satysfakcję – dziękowała w imieniu wszystkich Renata Łąkowska, pracownica socjalna Klubu Seniora. Seniorzy obdarowali wóldarza gminy i szefową pomocy społecznej obrazami namalowanymi przez Małgorzatę Borowiak z Klubu Seniora w ramach zajęć plastycznych.

W warsztatach uczestniczyło 16 seniorów. Malowali m.in. pejzaże i martwą naturę. Na spotkaniu podsumującym dziękowali plastycze Marioli Malinowskiej – przede wszystkim za cierpliwość i wyrozumiałość przy wprowadzaniu ich w tajniki malarstwa.

Po części oficjalnej rozpoczęła się wspólna zabawa – śpiewy, a nawet tańce. Obrazy seniorów będzie można oglądać na wystawie w ośrodku kultury.

Liliana Trawińska

Krajówka zrobiona, a pasów nie ma

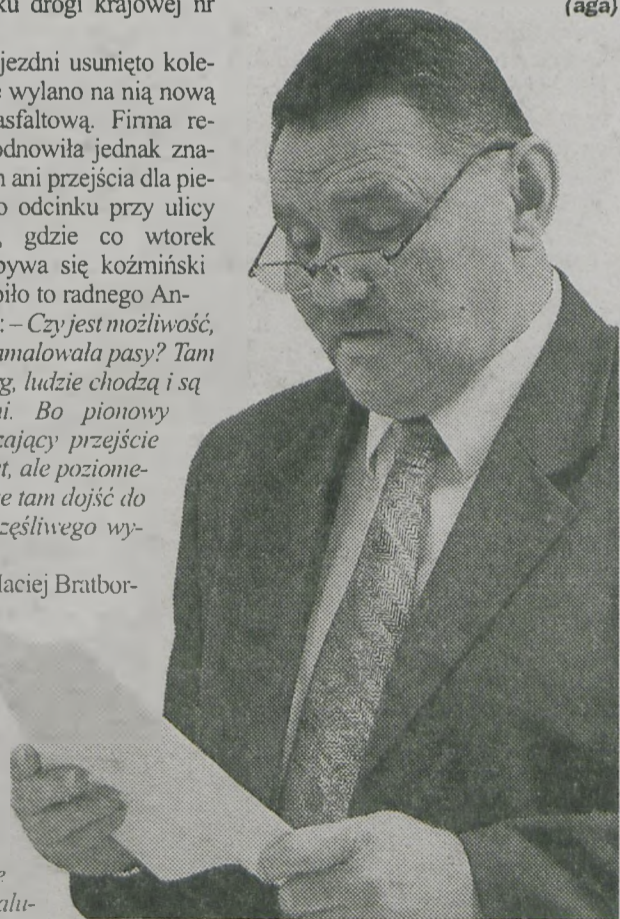
Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zakończyła niedawno prace remontowe na wiodącym przez Koźmin odcinku drogi krajowej nr 15.

Najpierw z jezdni usunięto koleiny, a następnie wylano na nią nową nawierzchnię asfaltową. Firma remontowa nie odnowiła jednak znaków poziomych ani przejścia dla pieszych. Mowa o odcinku przy ulicy Krotoszyńskiej, gdzie co wtorek i czwartek odbywa się koźmiński targ. Zaniepokoiło to radnego Andrzeja Grzelaka: – *Czy jest możliwość, żeby ta firma namalowała pasy? Tam przecież jest targ, ludzie chodzą i są zdezorientowani. Bo pionowy znak obwieszający przejście dla pieszych jest, ale poziomego nie ma. Może tam dojść do jakiegoś nieszczęśliwego wypadku.*

Burmistrz Maciej Bratborski uspokoił radnego, mówiąc, że braki zostaną niedługo uzupełnione: – *Problem polega na tym, że inna firma remontuje drogę, a inna maluje oznaczenia poziome. GDDKiA jest*

właśnie na etapie ogłaszania przetargu na wykonawcę, więc niedługo znaki zostaną namalowane.

(aga)



Radny Grzelak stwierdził, że brak pasów zwiększa ryzyko wypadków

Remonty w szkołach to priorytet Radni za burmistrzem

27 czerwca, podczas sesji, radni z Kobylina wiele czasu poświęcili remontom i inwestycjom oświatowym w gminie w bieżącym roku.

Środki, jakimi dysponuje Szkoła Podstawowa w Zalesiu Małym, wykorzystywane są na niezbędne przeglądy i konserwacje instalacji gazowej, elektrycznej, kserokopiarki i innych urządzeń. W wakacje nie będą prowadzone żadne prace remontowe ze względu na brak pieniędzy. Natomiast w oddziałach przedszkolnych konieczna jest do wykonania decyzja straży pożarnej, dotycząca założenia na klatce schodowej oświetlenia awaryjno-ewakuacyjnego. Powinna być ona wykonana najpóźniej do 30 czerwca 2013 r.

W br. ze względu na niewielkie środki finansowe prowadzone będą tylko prace konserwacyjno – naprawcze w Szkole Podstawowej w Smolicach. Chodzi o m.in. wykonanie przeciwpożarowego wyłącznika prądu; badanie instalacji odgromowej i oświetleniowej oraz przeglądy i konserwacje instalacji i urządzeń biurowych.

Z kolei w Kuklinowie planowane w tym roku remonty to: zamontowanie głównego wyłącznika przeciwpożarowego na zewnątrz budynku, malowanie łazienki przy oddziałach przedszkolnych oraz – jeżeli szkoła pozyska dodatkowe fundusze – ma-

lowanie trzech izb klasowych.

W okresie wakacji w Zespole Szkół Podstawowej i Przedszkola w Kobylinie planuje się: malowanie biblioteki szkolnej, gabinetu v-ce dyrektora szkoły i pokoju nauczycielskiego na parterze; naprawę i czyszczenie rynien; malowanie podbitki z drewna; uzupełnienie płytek na stopniach przy wejściu bocznym do szkoły; przełożenie części płytek elewacyjnych przy wejściu głównym do szkoły oraz naprawa elewacji.

W Zasadniczej Szkole Zawodowej w Kobylinie większość remontów przeprowadzono w ubiegłym roku. W bieżącym czeka szkołę odmalowanie listew przypodłogowych oraz schodów na klatce schodowej; odmalowanie pomieszczenia centrum multimedialnego oraz naprawa grzejników w pracowni komputerowej. Remontu wymaga również klatka schodowa oraz część korytarza na parterze, jak również sekretariat, jednak te prace ze względu na brak funduszy zostaną przesunięte na czas późniejszy.

Realizowana jest inwestycja przebudowy budynku II Gimnazjum w Kobylinie przy ul. Krotoszyńskiej



Zespół Szkół i Przedszkola czeka na nową elewację

12 obejmująca remont konstrukcji dachu z wymianą pokrycia; wymianę okien i drzwi (zewnętrzne) oraz instalacji elektrycznej, a także c.o. i wodno-kanalizacyjnej. Przebudowane będą pomieszczenia i odnowiona elewacja. Zakończenie prac planowane jest do 20 sierpnia br.

(szyn)

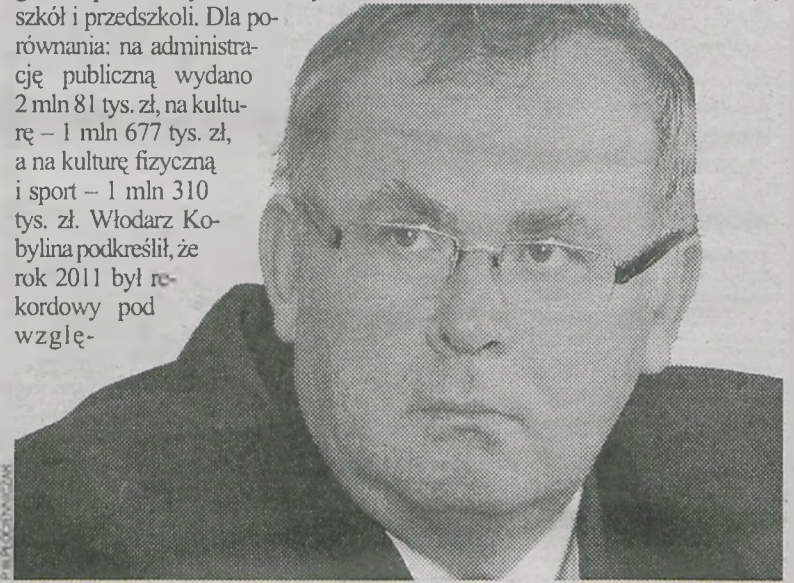
Kobylińscy radni pozytywnie ocenili wykonanie budżetu za miniony rok i jednogłośnie udzielili absolutorium burmistrzowi, Bernardowi Jasińskiemu.

Zeszłoroczny budżet gminy omówił właśnie burmistrz, B. Jasiński. Dochody po wszystkich zmianach, wprowadzonych w trakcie roku, wyniosły blisko 21 mln zł. Wydatki to prawie 24 mln zł, natomiast deficyt – niecałe 3 mln zł. Dochody zrealizowane zostały na poziomie 96,46 proc., wydatki – 91,48 proc. zakładanego planu. Tradycyjnie sporo pieniędzy, bo aż 9 mln 245 tys. zł, gmina przeznaczyła na utrzymanie szkół i przedszkoli. Dla porównania: na administrację publiczną wydano 2 mln 81 tys. zł, na kulturę – 1 mln 677 tys. zł, a na kulturę fizyczną i sport – 1 mln 310 tys. zł. Władarz Kobylina podkreślił, że rok 2011 był rekordowy pod względem

kwoty przeznaczonej na zadania inwestycyjne i remontowe. Pochłonięte bowiem aż 12 mln 926 tys. zł.

Zarówno Regionalna Izba Obrachunkowa, jak i komisje stałe Rady Miejskiej, pozytywnie zaopiniowały wykonanie ubiegłorocznego budżetu. Radni zatwierdzili więc sprawozdanie burmistrza, po czym udzielili Bernardowi Jasińskiemu absolutorium.

(szyn)



Burmistrz Bernard Jasiński

25 mieszkań na sprzedaż

Wójt Cieszkowa chce w najbliższym czasie przeznaczyć do sprzedaży część mieszkań komunalnych, ale o ich zbyciu zdecyduje wspólnie z radnymi.

25 lokali mieszkalnych i nieruchomości należących do gminy może zostać sprzedanych. – Chciałbym, aby wszyscy radni zapoznali się z listą posiadanych przez gminę mieszkań i wspólnie

postanowili, które z nich można sprzedać – stwierdził Ignacy Miecznikowski 22 czerwca na posiedzeniu gminnej komisji rolnictwa i ochrony środowiska.

Wojciech Bajodek, zastępca przewodniczącego komisji, uznał, że sprawą tą najlepiej zająć się na wspólnym posiedzeniu wszystkich komisji. Poprosił jednak wójta, by ten przedstawił swoją opinię na temat lokali, które mogłyby zostać sprzedane. Miecznikowski stwierdził, że jego zdaniem nie powinno się zbywać tych mieszkań, które zlokalizowane są w budynkach miesz-

czących

ne instytucje. Przykładem mogą być lokale socjalne w obiekcie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, Gminnego Ośrodka Kultury czy mieszkanie służbowe przy Szkole Podstawowej w Cieszkowie. Drugą grupą nieruchomości, których gmina w tej chwili nie może jeszcze sprzedać, są mieszkania przejęte przez samorząd od Agencji Nieruchomości Rolnych. W tym przypadku nie upłynęło przewidziane przepisami 10 lat od momentu przejęcia. Przykłady to mieszkanie komunalne przy ul. Chrobrego w Cieszkowie czy budynek w Górach. Jeśli chodzi o tę miejscowość, to gmina nie powinna też sprzedawać mieszkania nad świetlicą. To samo dotyczy zdaniem wójta dwóch mieszkań w Trzebicku.

Wśród lokali, które mogą zostać spieniężone według Miecznikowskiego, są mieszkania przy Szkole Podstawowej w Pakostawsku, ponieważ istnieje techniczna możliwość oddzielenia ich ogrzewania od kotłowni szkolnej, co ma obniżyć koszty jej funkcjonowania. Sprzedać można również budynek gospodarczy w Brzezynie przy wyjeździe w stronę Słabocina, a także mieszkanie w Ujeździe czy budynek w Guzowicach, przy jednym ze stawów. Ale decyzję o sprzedaży wójt uzależnia od opinii radnych.

(popi)

Studio Zduny za nami

Studio Zduny to cyklicznie spotkanie organizowane od 6 lat przez Stowarzyszenie Kod Krowa. Rozpoczęciem imprezy był koncert zespołu Ferendzi pod zdunowskim ratuszem w sobotni wieczór, który zgromadził ok. 50 osób. Obok fontanny ustawiono krzeselka.

Po koncercie całość imprezy przeniosła się do Grzybka na Piaskach. – Nazwa wzięła się z tego, że każdy może zagrać na czym chce i nie ma podziału na muzyków i słuchaczy – powiedział nam jeden z głównych organizatorów, Maciej Mizera. Pod Grzybkim koncert dał zespół Nibiru. Obok tej drewnianej budowli ustawiona była scena z muzyką techno. Impreza trwała do rana. Na-

stępnego dnia imprezę rozpoczęła projekcja filmu Niewinni czarodzieje w reżyserii Andrzeja Wajdy.

Później ponownie impreza została przeniesiona na Piaski, gdzie zagrały takie zespoły, jak: Córy Jezusa, Kakofonia, Jutro, a gwiazdą wieczoru był Top Cut, artysta wykonujący turtablizm. – To technika polegająca na wykorzystaniu gramofonu, jako instrumentu muzycznego, poprzez manipulowanie płytą winylową i suwakami, który wycina dźwięk – powiedział nam DJ Top Cut. Koncertu tego wykonawcy nie przerwał nawet deszcz. Reszta występu odbyła się wewnątrz grzybka, gdzie rozpalone było ognisko.

(toldo)



Koncert zespołu „Ferendzi” przed zdunowskim ratuszem



Wójt Ignacy Miecznikowski

Święto gminy z animuszem

30 czerwca i 1 lipca gmina Rozdrażew obchodziła swe doroczne święta. Bogaty program zadowolił różnorakie gusta, na nudę nie było czasu.

Rozdrażewskie świętowanie otworzyła sobotnia zabawa taneczna przy muzyce zespołu *Blue Velvet*, trwająca do późnej nocy. W regenerowaniu sił skutecznie pomagały stoiska gastronomiczne z niewygórowanymi cenami.

Najważniejsza była jednak wypełniona atrakcjami niedziela. Przede

wszystkim zadbane o najmłodszych mieszkańców gminy, którzy okupowali dmuchany zamek, basen z kulkami czy trampolinę. Oprócz tego co jakiś czas organizowano dla nich liczne konkursy, dzięki czemu dorośli mieli trochę czasu dla siebie.

Około 14.00 na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji zrobiło się biało-

-czerwono, a to za sprawą parady pojazdów bezsilnikowych, które w tym roku modyfikowano na okoliczność *Euro 2012*. Inwencja mieszkańców gminy przeszła najśmielsze oczekiwania organizatorów.

Do udziału w późniejszym turnieju sportowo-rekreacyjnym zgłosiło się 11 sołectw: Budy, Dąbrowa, Dzie-



Najmłodzi na scenie



Podczas turnieju sołectw mieszkańcy wsi dopingowali swoich faworytów

lice, Grębów, Maciejew, Nowa Wieś, Rozdrażew, Rozdrażewek, Trzemeszno, Wolenice i Wyki. Przy wspaniałym dopingu licznie zebranej publiczności zespoły rywalizowały w pięciu konkurencjach: poszukiwaniu złota, sztafecie wędkarzy, slalomie drużynowym w workach, rzecznej przeprawie i rzucie jajkiem. Najlepsza okazała się ekipa z Dąbrowy. Drugie miejsce zajęli zawodnicy z Maciejewa, trzecie – mieszkańcy Nowej Wsi.

W międzyczasie na scenie prezentowali się najmłodzi z programami artystycznymi. Rodzice i znajomi podziwiali i nagradzali gromkimi brawami występy przedszkolaków i uczniów. Wystąpił również zespół *Kalina* z Nowej Wsi. Każdy chętny

mógł nabyć książkę młodzieńczej rozdrażewianki Karoliny Król *Cukierek albo psikus*, która oficjalnie jest już w sprzedaży.

Zamiast wieczorki zabawiali najmłodszych *Bzik Show* z Piotrem Balickim na czele oraz teatrzyk dziecięcy *Iskierki*. Od 20.00 salwy śmiechu wywoływał krakowski kabaret *Jurki*.

Ostatnim akcentem Dni Rozdrażewa był występ Krzysztofa K.A.S.Y. Kasowskiego z zespołem, który podawał do tańca licznie zebranych pod sceną ludzi. Tym, którym było mało, zaproponowano zabawę taneczną przy dźwiękach muzyki serwowanej przez didżeja.

(szyn)

Podsumowali Eurofachowca

W Zespole Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Pogorzeli odbyło się podsumowanie projektu *Eurofachowiec* – na nowoczesnym rynku pracy, realizowanego w mijającym roku szkolnym przez poznańskie wydawnictwo *pwn.pl*.

W kilkutygodniowych zajęciach warsztatowych uczestniczyło 47 uczniów, poszerzając wiedzę i umiejętności z takich dziedzin, jak język angielski, fizyka, przedsiębiorczość i kompetencje miękkie (komunikacja interpersonalna, autoprezentacja, współpraca w grupie).

Projekt był współfinansowany ze

środków unijnych i miał na celu podniesienie kompetencji uczniów w dziedzinach, które decydują o rozwoju osobowym i karierze zawodowej. W procesie dydaktycznym powszechnie wykorzystywano technologie informatyczne, m.in. platformę e-learningową do nauki j. angielskiego.

– *Podczas naszych zajęć wiele uwagi poświęciliśmy autoprezentacji* – powiedziała Aleksandra Klupś, specjalistka w zakresie doradztwa zawodowego. – *Umiejętności te mogą się przydać także podczas szukania pracy. Wrażenie, jakie bezpośrednio wywieramy na innych, często jest bardziej przekonujące od opinii czy listów motywacyjnych. Warto zadbać także o swój wizerunek internetowy.*

Interesującym elementem projektu była rywalizacja uczniów poprzez wirtualną grę decyzyjną, która polegała na stworzeniu i rozwinięciu własnego przedsiębiorstwa. Spośród uczestników z czterech szkół wielkopolskich do ścisłego finału zakwalifikowały się trzy uczennice Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Pogorzeli, Dominika Drukarczyk, Honorata Ideczak i Dominika Tomaszewska, które w klasyfikacji zespołowej zajęły trzecie miejsce.

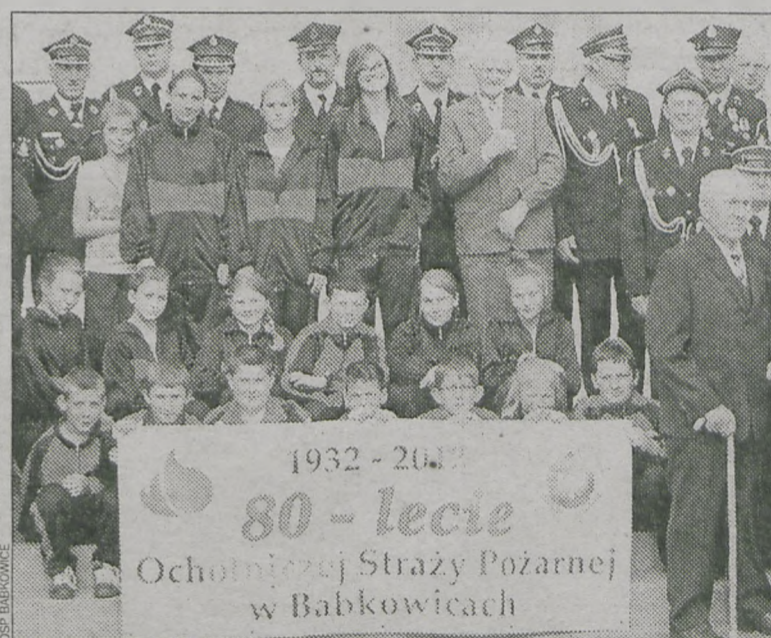
Za współpracę podziękowano wicedyrektorowi zespołu szkół w Pogorzeli, Jarosławowi Adamczakowi, który odpowiadał za wewnątrzszkolną organizację przedsięwzięcia.

Alfred Siama



W dodatkowych zajęciach uczestniczyło 47 uczniów z pogorzelskiego zespołu szkół

80-lecie straży z Babkowiec



1932 - 2012
80 - lecie
Ochotniczej Straży Pożarnej
w Babkowiec

W minionym tygodniu druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Babkowiec obchodzili okrągły jubileusz jej istnienia. Uroczystości rozpoczęła Msza św. w pepowskim kościele, a część oficjalna, po powrocie z nabożeństwa, miała miejsce na placu przy remizie.

Zebranych powitał Marek Filipiak, prezes OSP, a jej historię przypomniał druh Stefan Ratajczak. Potem wręczano odznaczenia przyznane przez prezydium Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP szczebla gminnego,

powiatowego i wojewódzkiego. Zarząd jednostki dołożył do nich pamiątkowe statuetki dla sędziwych druhów. Z podziękowaniami za wsparcie przekazano je również wielu zaproszonym na uroczystość gościom.

Były też życzenia i gratulacje dla strażaków, m.in. od senatora Mariana Poślednika i wójta gminy Pepowo – Stanisława Krysickiego. Wrażen artystycznych dostarczył występ zespołu *Malińcoki* z Piasków, a dzień zakończyła zabawa taneczna.

(szyn)

Dylemat: pomagać rodzinom czy je karać?

Tylko od stycznia do końca maja krotoszyńska policja sporządziła 27 tzw. **Niebieskich Kart** w związku z występującą w rodzinach przemocą.

Próba dzieciobójstwa w mieszkaniu przy ul. 56. Pułku Piechoty w Krotoszynie czy awantury i bójki, m.in. na Mickiewicza, Zduńskiej czy Kobylińskiej, to tylko niektóre zdarzenia, które pro-

wokują do zastanowienia się nad nadużywaniem alkoholu i związaną z nim przemocą.

Alkohol wyzwalcem agresji

Niebieska Karta, opracowana przez Komendę Główną Policji i Komendę Stołeczną Policji przy współpracy z Państwową Agencją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, składa się z dwóch części. W karcie A policjanci dokumentują zgłoszenia przemocy domowej i to, co zastano na miejscu, jakie działania podjęto. Karta B opisuje najważniejsze przestępstwa związane z przemocą domową oraz dane teleadresowe instytucji i organizacji pozarządowych, do których ofiara może się

zwrócić o pomoc. – *Na terenie powiatu krotoszyńskiego tzw. meliny, gdzie jest spożywany alkohol, dochodzi do awantur i przemocy, znajdują się zarówno w miastach, jak i w małych wioskach. W samym Krotoszynie są i w centrum, i na peryferiach* – mówi rzecznik Komendy Powiatowej Policji, Włodzimierz Szał.

Przemoc w rodzinie związana jest głównie z nadużywaniem alkoholu. Jej sprawcy dążą do przejęcia kontroli nad bliskimi. – *Komenda policji współpracuje z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie, Ośrodkiem Interwencji Kryzysowej, miejsko-gminnymi ośrodkami pomocy społecznej, komisjami ds. przeciwdziałania alkoholizmowi. Współpraca polega na wymianie informacji o rodzinach, w których spotyka się zjawisko przemocy, a czasami podejmowane są wspólne interwencje czy działania zmierzające do wyzwolenia ofiar przemocy z jej macek. Współpracujemy także z ogólnopolskim pogotwem „Niebieska Linia” w Warszawie* – informuje W. Szał.

Już 27 Niebieskich Kart

W 2011 roku ujawniono 371 osób, które spożywały alkohol w miejscach objętych ustawowym zakazem; nałożono 364 mandatów karnych, sporządzono 7 wniosków do sądu. Z miejsc publicznych usunięto 529 osoby, z czego 219 pozostawiono w pomieszczeniu dla zatrzymanych, 276 osób dowieziono do miejsc zamieszkania, a 34 do placówek leczniczych. Na terenie działania komendy powiatowej przeprowadzono w 2011 roku

361 interwencji domowych (w 2010 r. – 964). W 134 przypadkach stwierdzono przemoc w rodzinie (w 2010 r. – 178). 185 osób uznano za ofiary przemocy – 137 kobiet, 28 mężczyzn, 7 dzieci do lat 13; 13 dzieci w przedziale wiekowym 13 – 18 lat.

Ujawniono 103 sprawców przemocy będących pod wpływem alkoholu (w 2010 r. – 125). Dla 135 osób zawniosowano o leczenie, w 97 przypadkach przesłano informacje do ośrodków pomocy społecznej, a w 109 – do organizacji pozarządowych i innych. – *W tym roku, od stycznia do maja, policjanci sporządzili 27 Niebieskich Kart* – mówi rzecznik krotoszyńskiej policji.

Wzorowa pomoc

– *Policjanci są w większości przypadków pierwszymi osobami, które ujawniają zjawisko przemocy w rodzinie. To od ich interwencji i daru przekonywania zależy, czy ofiara odważy się przeciwstawić sprawcy. Czasami pokrzywdzeni przez kilka lub kilkanaście lat żyją w takim stanie rzeczy, uważając, że tak musi być. Funkcjonariusze kierują ofiary przemocy do instytucji udzielających wsparcia* – mówi kierownik Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Krotoszynie, Tadeusz Ciesiołka.

Dodaje, że w naszym powiecie pomoc rodzinom, w których występuje przemoc, można uznać za wzorową. – *Aż 18 spośród wydanych w kraju certyfikatów dla specjalistów w zakresie pomocy ofiarom przemocy w rodzinie należy do Wielkopolski. Z naszego powiatu mamy aż pięciu specjalistów, co świadczy o wysokiej jakości świadczonych usług.*

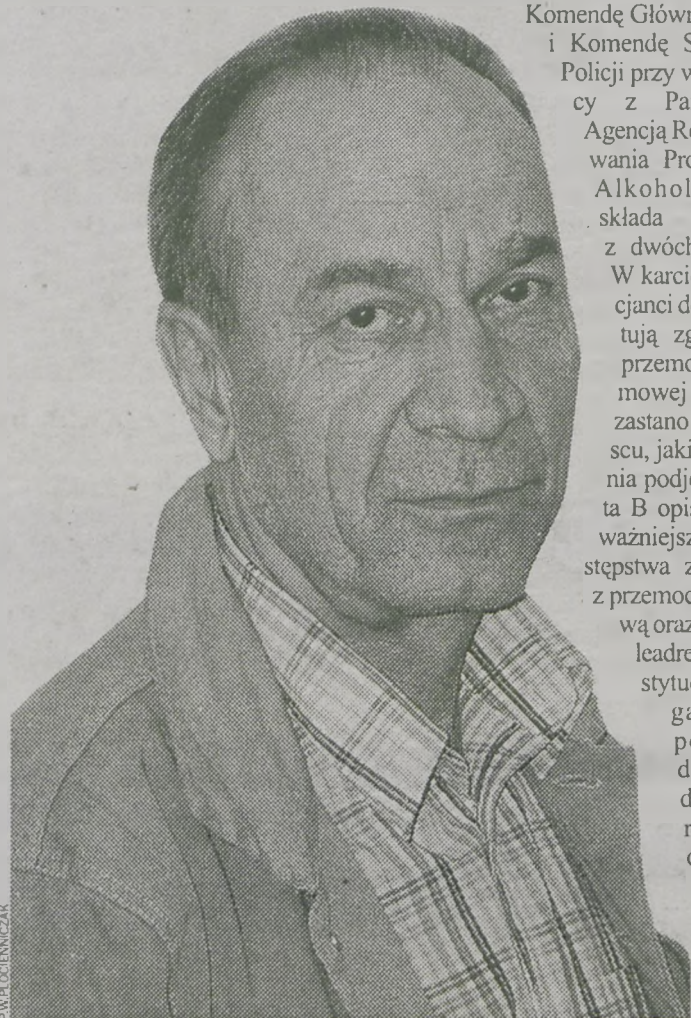
Ze sprawcami przemocy

W ramach PCPR działają: grupa wsparcia dla ofiar przemocy, program pracy ze sprawcą, poradnictwo specjalistyczne, zespoły robocze, tzw. niebieski pokój do przesłuchiwania najmłodszych (jeden z 38 w Polsce). – *Ważne są wszystkie elementy. My jako pionierzy, mogą tak powiedzieć, stosujemy program pracy ze sprawcą. Ofiary dostają potrzebne instrumenty do nabrania pewności siebie, ale sprawcy często bywają pozostawieni sami sobie. My staramy się również z nimi pracować i poprzez dłuższy okres czasu zmieniać agresywne nawyki* – mówi T. Ciesiołka.

Dodaje, że bardzo często ofiary przemocy stają się późniejszymi sprawcami, ponieważ przemoc najczęściej rodzi przemoc. – *Taki np. bity przez ojca chłopak za jakiś czas „odwdzięczy” mu się. Będzie czekał, aż dorośnie, nabierze trochę siły, i role się odwrócą.*

Tylko w tym roku powiatowe centrum zajmowało się 22 przypadkami przemocy oraz 125 przypadkami innych poważnych sytuacji kryzysowych. – *Kiedy zachodzi podejrzenie stosowania przemocy w rodzinie, instytucje samorządowe muszą obligatoryjnie zawiadomić policję i prokuraturę. Często zdarza się jednak tak, że mamy do czynienia ze zwykłymi konfliktami małżeńskimi* – mówi Ciesiołka. – *Trzeba więc być bardzo ostrożnym. Tutaj duża jest rola zespołów w poszczególnych gminach, które jako pierwsze zbierają się, by przedyskutować sytuację i zebrać odpowiednie informacje. Naszym zadaniem jest bowiem przede wszystkim pomagać rodzinom, a nie je karać.*

Marcin Szynkowski



Tadeusz Ciesiołka, kierownik Ośrodka Interwencji Kryzysowej

A ludzie mówią...

Czy zauważają Państwo zjawisko przemocy w powiecie krotoszyńskim? Czy pomoc dla dotkniętych nią rodzin jest wystarczająca?

Tekst i zdjęcia: **Lukasz Cichy**



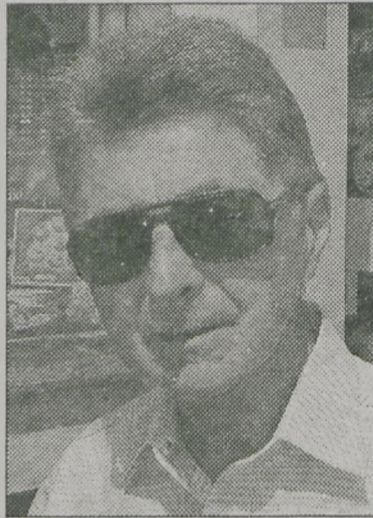
Wanda Drejkarz
(tech. techn. przetw. mięsnego)

Na pewno gdzieś jest takie zjawisko, ale nie znam nikogo, kogo by dotyczyło. Gdybym знаła, zgłosiłabym to odpowiednim władzom.



Anna Mocydlarz z synem Kacprem (wychowuje dziecko)

Nie zauważyłam przemocy w mojej okolicy, jednak uważam, że gdy takie sytuacje gdzieś w kraju się zdarzają, to pomocy brakuje.



Jan Grześniński
(emeryt)

Nie widzę obecnie czegoś takiego w moim osiedlu. Pamiętam, że była rodzina, w której dochodziło do kłótni, ale potem wszystko się unormowało.



Aleksandra Grześnińska
(emerytka)

Nie zauważyłam w pobliżu niczego takiego. Moim zdaniem jednak do wielu potrzebujących wsparcia polskich rodzin pomoc nie dociera.



Piotr Czajka
(uczeń Gimnazjum nr 1)

Nie znam tutaj zjawiska przemocy, ale uważam, że gdy ofiarą przemocy w rodzinie jest dziecko, to takie dziecko powinno być rodzicom zabrane.

Dwa tygodnie temu pisaliśmy o elektrowniach wiatrowych, które – w naszym powiecie – od lat znajdują się w sferze bliższych lub dalszych planów. Dziś o tym, jak tego rodzaju inwestycję udało się zrealizować za pomocą gminy Raszków.

Elektrownie wiatrowe

Jak poradzili sobie w Raszkowie?

W Raszkowie od pięciu lat stoi 6 wiatraków o mocy 0,8 MW każdy, a w tym roku przybędzie jeszcze jeden. Energia uzyskana z jednej takiej elektrowni może dostarczyć prąd do 1000 domów. Plany są takie, aby postawić kolejne 25 wiatraków o jednostkowej mocy 2,5 MW, a każdy z nich będzie miał wysokość 160 metrów.

– Jestem wielkim zwolennikiem tych elektrowni. Po pierwsze, jest to bardzo proekologiczna inwestycja, a poza tym mamy dzięki temu większe wpływy podatku do budżetu – mówi Jacek Bartzak, burmistrz Raszkowa. Według niego wiatraki otworzyły szansę na rozwój gospodarczy gminy, która jest typowo rolnicza. – Przedsiębiorstw mamy kilkanaście, a największe zatrudnia 130 osób – mówi i dodaje, że w 2006 r. dostrzegł, że warto wesprzeć budowę elektrowni wiatrowych.

W 2007 r. zaczęła się cała procedura, a w marcu 2009 r. pojawiły się

dwa wiatraki wybudowane przez prywatnego inwestora z Ostrowa. Powstały one w miejscu dawnego wysypiska śmieci. – Udało nam się także załatwić problem drugiego, dzikiego wysypiska – informuje wódcarz. Firma Enercon, która kupiła od gminy ten teren, zrehabilitowała go i postawiła elektrownie. Dziś stoi tutaj sześć wiatraków, z których cztery wybudował Enercon. Pierwsze dwa należą obecnie do lokalnych przedsiębiorców, którzy zawiązali spółkę.

W miarę krótka droga od projektu do realizacji w Raszkowie wynika z kilku czynników. Po pierwsze, z dużego zaangażowania inwestora. – Jeśli jakimś inwestorowi zależy, to cierpliwie uzupełnia dokumentację – komentuje burmistrz. Po drugie – z otwartego informowania mieszkańców o skutkach budowy elektrowni dla przyrody i ludzi. – Gdy w 2007 r. rozpoczynano konsultacje społeczne, informowaliśmy o wiatrakach na każdym zebraniu wiejskim.

Zapraszałem także na spotkania z inwestorem przedstawicielami różnych środowisk – opowiada. Co ważne, zadawano na nich pytania na temat nawet najbardziej dziwnych zagrożeń. – Mogę dziś zapewnić, że nie ma hałasu od turbin, z powodu śmigieł elektrowni nie został zabity ani jeden ptak, zwierzęta nie uciekły, a wręcz pod słupami gromadzą się bażanty czy sarny – stwierdza J. Bartzak. W gminie ludzie się budują, nie ma protestów mieszkańców przeciw wiatrakom. – To zasługa dobrych konsultacji społecznych – jeszcze raz wspomina o tym wódcarz. Jedyną uciążliwość to poszum śmigła, gdy przechodzi ono przez maszt. To zjawisko pojawia się przy silnym wietrze w okresie od listopada do lutego.

Korzyści wynikające z obecności wiatraków to podatek dla gminy. – Rocznie z jednego wiatraka mamy 30-40 tys. zł. To 2 procent wartości fundamentu i masztu budowli. Nie ma podatku od gondoli, od której wychodzą śmigła, a to właśnie naj-

droższa część wiatraka – mówi wódcarz. Jedna turbina jest bowiem warta 1 mln euro.

Jak zatem widać elektrownie wiatrowe można wybudować w niedługim okresie. Potrzebne jest jednak zaangażowanie i inwestorów, i władz, i lokalnych przedsiębiorców, którzy wspólnie chcą takiej inwestycji i wzajemnie wspierają się w staraniach.

W gminie Krotoszyn, jak i całym powiecie krotoszyńskim, warunki wietrzne są bardzo podobne do raszkowskich. Należy zatem oczekiwać, że te proekologiczne inwestycje niedługo powstaną. Dla przykładu w gminie Krotoszyn mają stanąć dwie farmy wiatrowe – w rejonie Benic, Ustkowa, Wieloświ i Wrózew oraz w okolicy Lutogniewa. Natomiast w gminie Koźmin nawet 50 elektrowni wiatrowych na dwóch terenach: między Mokronosem i Gałązkami oraz w okolicach Orli, Sapiężyna i Wałkowa.

Sebastian Pośpiech

PRACA CZEKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecana jest praca. Dane otrzymaliśmy 29 czerwca. Szczegółowe informacje pod nr tel. 62 725 44 56, 725 36 84.

- pracownik małej gastronomii, Krotoszyn
- pracownik ogólnobudowlany, Koźmin
- operator tokarki CNC, Zalesie Wielkie
- montażysta – stolarz, Koźmin
- magazynier, Krotoszyn
- lakiernik konstrukcji metalowych, Krotoszyn
- spawacz-ślusarz, Koźmin, Krotoszyn
- pracownik kompletacji napojów, Krotoszyn
- operator minikoparki, Kobierno
- monter instalacji – spawacz gazowy, Kobierno
- kierowca samochodu ciężarowego, Zduny
- Kierowca kat C+E, Kobylin, Koźmin
- pracownik fizyczny, Kobylin, Grąbkowo
- szef serwisu, Romanów
- pracownik ogólnobudowlany, Rozdrażew
- kucharz, Krotoszyn
- rzeźnik, Grąbkowo
- dyrektor finansowy, Krotoszyn
- brukarz, Krotoszyn
- technik farmaceutyczny, Cieszków
- sprzedawca w kwiatami, Krotoszyn
- pracownik działu technicznego, Koźmin
- mechanik samochodowy, Krotoszyn
- sprzedawca IT, Krotoszyn
- informatyk – programista, Krotoszyn
- monter instalacji teletechnicznych, Krotoszyn
- przedstawiciel handlowy, Krotoszyn
- dekarz – blacharz, Krotoszyn
- informatyk – programista, Krotoszyn
- monter konstrukcji stalowej, Krotoszyn
- specjalista ds kebabu, Kobierno
- pracownik gastronomiczny – kierowca kat. B, Krotoszyn

TV i kamera od GS-u

29 czerwca w Domku Chleba na ul. Kościuszki w Krotoszynie wylosowano nagrody w konkursie zorganizowanym przez Gminną Spółdzielnię Samopomoc Chłopska.

W obecności zarządu i rady nadzorczej GS nagrody losowały pracownice sklepu: Aurelia Bania, Anna Ciepluch oraz Aleksandra Wojcieszak. Telewizor LED wygrała Maria Wachowiak z Krotoszyna, kamerę Sony Full HD – Bogdan Namysłak z Tomnic, a tort z piekarni GS – Krystyna Ignasiak z Tomnic.

W ramach loterii, trwającej od 16

kwietnia do 25 czerwca, klienci nadesłali 4.184 paragony. Łączna wartość losów to 269 tys. 658 zł. Warunkiem udziału w losowaniu było zrobienie w jednym z czterech sklepów GS na terenie miasta i gminy Krotoszyn zakupów o wartości minimum 50 zł. Średnia wartość jednego paragonu to 64,45 zł. Najwięcej paragonów wpłynęło ze sklepu w Różopolu. **Lukasz Cichy**



Prezes zarządu Krzysztof Ludwiczak (z lewej) i Jan Zych (przew. rady nadzorczej) z pracownicami, które losowały nagrody

Zduny

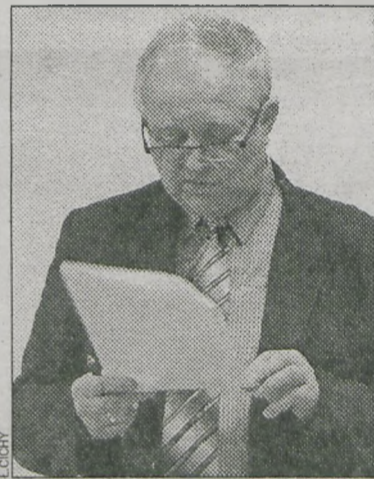
Rozliczyli wódcarza

Na ostatniej sesji Rady Gminy Zduny, która miała miejsce 28 czerwca, radni zaakceptowali realizację budżetu za 2011 rok. Burmistrz Władysław Ulatowski jednogłośnie otrzymał absolutorium.

Tematem posiedzenia było wykonanie ubiegłorocznego budżetu. Dochód gminy wyniósł 20 mln 654 tys. 716 zł, natomiast wydatki 25 mln 415 tys. 603 zł. Deficyt wyniósł 3 mln 635 tys. 368 zł.

Radni jednogłośnie przyjęli uchwałę zatwierdzającą ubiegłoroczne finanse i udzielili burmistrzowi absolutorium z tytułu wykonania budżetu. Po tym punkcie obrad przewodniczący rady Zdzisław Małec wręczył burmistrzowi kwiaty, zaś ten przekazał im skarbnicze gminy, Leokadii Jerzak.

Potem przegłosowano uchwały akceptujące sprzedaż dwóch gminnych działek o powierzchni 205 i 206 metrów kwadratowych. Później, jak nakazuje zaktualizowane prawo, głosowano nad przekształceniem zasadniczej szkoły zawodowej w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych im. Jana Kilińskiego w Zdunach w szkołę o 3 – letnim okresie nauczania. Radni zaakceptowali w głosowaniu również uchwałę o przy-



Burmistrz mówił o zadaniach urzędu

stąpieniu do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy oraz zmienioną uchwałę w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu lokalizacji elektrowni wiatrowych w obrębie wsi Baszków.

Na koniec Zdzisław Małec odczytał dwa listy, które wpłynęły do Rady Miejskiej. Nadawcą pierwszego to Stanisław Szczotka z Wielkopolskiej Izby Rolniczej, który prosi o zmniejszenie podatku rolnego, co burmistrz skrytykował. **Lukasz Cichy**

Sprawdź ceny skupu żywca wieprzowego z 2 lipca (ceny netto)

	waga żywa	bita ciepła (kl. B)		waga żywa	bita ciepła (kl. B)
DUDA Polski Koncem Mięsy SA, Grąbkowo	–	6,70 zł	Zakłady Mięsne SALUS, Golinka	5,30 zł	7,00 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	5,30 zł	7,00 zł	S.C. Patalas, Grębów	5,30 zł	–
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęcicki	–	6,80 zł	Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	5,20 zł	6,60 zł

Dotychczas nie wytyczono dokładnej trasy obwodnicy Krotoszyna, Zdun i Cieszkowa. Według planu prace nad koncepcją powinny się zakończyć w grudniu tego roku, jednak już teraz wiadomo, że projektanci mogą nie zdążyć.

W listopadzie 2009 r. porozumienie w sprawie budowy obwodnicy podpisali: gmina Krotoszyn, powiat krotoszyński, powiat miłkiński, gminy Zduny i Cieszków oraz Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad (oddziały w Poznaniu i Wrocławiu). Ustalono wtedy, że koszt wytyczenia trasy obwodnicy, który ma opiewać na 390 tys., pokryć mają samorządy. Wkład krotoszyńskiego magistratu, ponieważ najważniejszy odcinek drogi ma przebiegać przez teren gminy, wyniósłby 130 tys. Pozostali wydaliby po 65 tys.

Kiedy dokumentacja i budowa?

Jak informuje Damian Wagner z wydziału inwestycji magistratu, projektanci mogą nie zdążyć. – *Otrzymaliśmy wiadomość, że przeciąga się jakaś procedura z GDDKiA* – mówi. Na dziś wiadomo jedynie, że obwodnica ma rozpoczynać się przed Bożacinem, omijając Krotoszyn od zachodniej strony i kończyć się za Cieszkowem, by w ten sposób nie przecinać linii kolejowej do Wrocławia. – *Istnieją w tej chwili cztery warianty trasy* – informowała na ostatniej komisji społecznej architekt miejska Justyna Kozłowska, a dyrektor departamentu inżynierii miejskiej, Franciszek Marszałek, dodał: – *Każda wizyta projektantów kończy się jakimiś zmianami. Robią tylko niepotrzebne zamieszanie.*

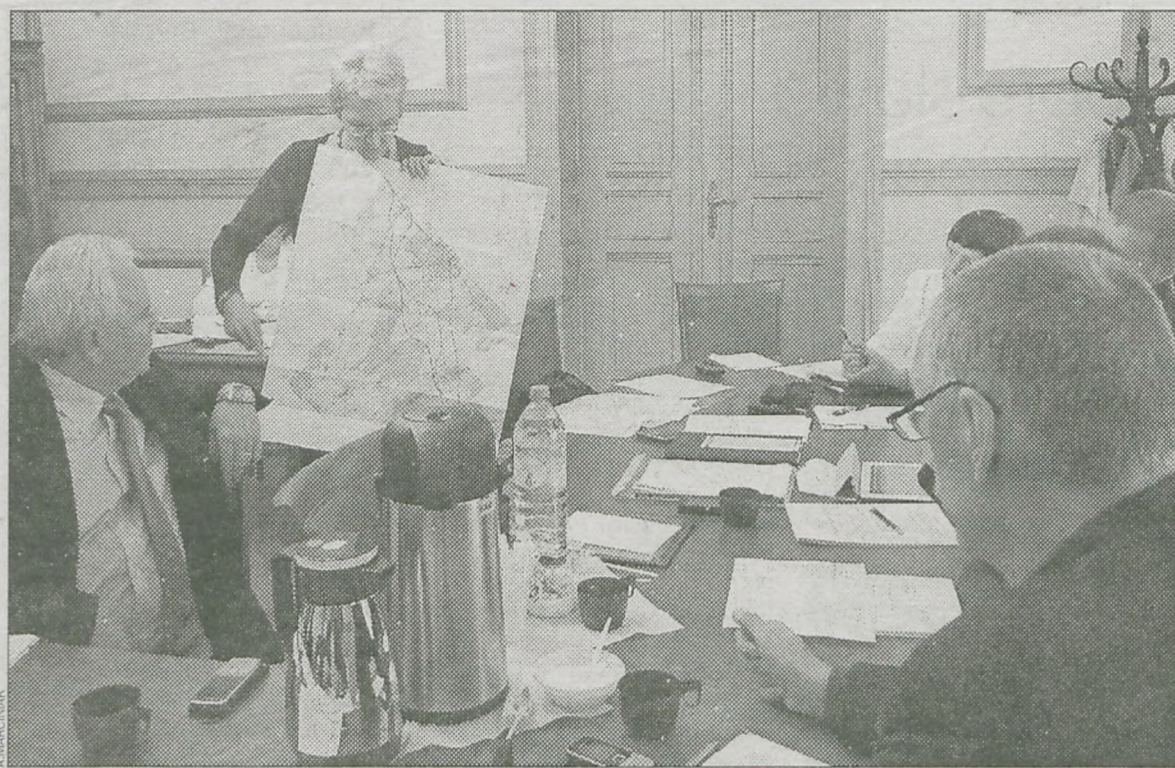
Trudno określić termin realizacji

inwestycji. W tej sprawie poseł Maciej Orzechowski wielokrotnie wysyłał zapytania do ministerstwa transportu i gospodarki wodnej. Ostatnie złożył na początku maja br. Odpowiedziano mu, że budowa obwodnicy nie została nawet ujęta w *Programie Budowy Dróg na lata 2011-2015*. Damian Wagner przypuszcza, że realizacja nie nastąpi prędzej niż po 2020 r. W tej chwili nie jest znany nawet termin rozpoczęcia prac nad dokumentacją. Nie wiadomo też, kto będzie ją ostatecznie finansował. – *Będziemy prowadzić rozmowy na ten temat z GDDKiA, kiedy powstanie koncepcja* – mówi.

Pod naciskiem mieszkańców

Tymczasem do magistratu regulamie wpływają wnioski o sporządzenie planu zagospodarowania przestrzennego. Ludzie chcą budować domy, ale nie wiadomo, czy na ich miejscu nie będzie przebiegać obwodnica. Tym bardziej, że jak tłumaczył Franciszek Marszałek, inwestycja wiąże się nie tylko z położeniem nitki asfaltowej, ale także z budową całego węzła drogowego, czyli wjazdów, wyjazdów oraz pętli. – *A to zajmuje spory kawał ziemi* – mówił. Dlatego od kilku lat ta procedura jest wstrzymana. – *GDDKiA już dawno powinna ustanowić jakieś wiążące plany i wysłać je do nas.*

Mimo to Urząd Miejski – pod naciskiem mieszkańców – zdecydował się przystąpić do sporządzenia planu



Architekt Justyna Kozłowska przedstawiła radnym warianty trasy obwodnicy

Budowa obwodnicy ruszy po 2020 roku

w obrębie ulic Krótkiej, Krotoszyńskiej i Polnej w Lutogniewie. Ta propozycja wzbudziła obawy radnego Krzysztofa Kasprzaka. – *Musimy myśleć o tym, żeby uniknąć w przyszłości odszkodowań. Bo ktoś się pobuduje, a potem miasto będzie musiało za to płacić* – wypowiadał się. Poparł go

Jan Zych. – *Ta koncepcja co chwilę się zmienia. Cały czas coś kombinują. A to są ważne sprawy, bo ludzie budują się całe życie, a potem ich stamtąd mają wyrzucić?*

Dyrektor Marszałek wyjaśnił jednak, że w tym przypadku odszkodowania będzie wypłacał skarb państwa.

Ponadto, według burmistrza Juliana Joksia, opracowanie planu pozwoli wyodrębnić działki, które powinny pozostać niezabudowane ze względu na obwodnicę. Większość radnych zgodziła się więc na propozycję Urzędu Miejskiego w Krotoszynie.

Agnieszka Marciniak

Nie zapłacił czynszu, bo córka miała 18-stkę!



„Mamy kilka mieszkań socjalnych, które wykorzystujemy jako straszaki na dłużników” – mówił Michał Kurek (z prawej)

Według urzędników z Krotoszyna jest wielu lokatorów mieszkań należących do gminy, którzy chociaż mają środki finansowe, nie płacą czynszu za wynajem.

– *Są oczywiście rodziny, których nie stać na płacenie czynszu. W tym przypadku mówi się trudno. Nie mamy wyjścia i musimy ich utrzymywać* – mówił podczas ostatniej komisji budżetowo-gospodarczej Franciszek Marszałek, dyrektor departamentu inżynierii miejskiej. Tematem zainteresowała się radna Urszula Olejnik. – *A co z resztą przypadków? Jaka jest przyczyna ich problemów czynszowych? Czemu oni nie płacą?* – zwróciła się do prezesa Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Michała Przybylskiego. Ten stwierdził, że powodów jest mnóstwo. – *Wiemy, kto nie płaci. Te osoby przychodzą do nas, a tłumaczenia są różne. Od utraty pracy, poprzez cho-*

prostą żadnych comiesięcznych dochodów.

tychmiast splacają wszystkie zaległości – stwierdził.

Zabawa w kotka i myszkę

Często jedynym wyjściem jest skierowanie do sądu wniosku o nakaz eksmisji. – *Zrobimy to, sąd wyda nakaz, a wtedy gmina będzie musiała im zapewnić mieszkania socjalne. I co zyskamy? Tylko koszty tej operacji* – relacjonował Marszałek. Naczelnik wydziału gospodarki komunalnej, Michał Kurek, tłumaczył z kolei, że w wielu przypadkach propozycja

Mieszkań wciąż brak

Naczelnik potwierdził również, że w gminie brakuje lokali komunalnych i socjalnych. W tej chwili na liście oczekujących na mieszkania

75 osób

oczekuje na mieszkania

znajduje się ok. 75 rodzin. Kilka miesięcy temu gmina stanęła przed możliwością skorzystania z dotacji zewnętrznej w wysokości 790 tys. zł na budowę bloku komunalnego przy ul. Gorzupskiej. Wartość inwestycji oszacowano na 2,6 mln zł, czyli magistrat musiałby wyłożyć z własnego budżetu prawie 70 proc. tej kwoty.

Do realizacji przedsięwzięcia jednak nie dojdzie. Radni zrezygnowali z tego zadania z uwagi na słabą sytuację finansową gminy. – *Gdybyśmy wybudowali taki budynek, to przenieśliśmy tam rodziny, które płacą czynsz regularnie, a mieszkają w lokalach komunalnych o bardzo słabych warunkach. Wtedy te zwolnione lokale można by przekształcić na socjalne. Takich obiektów, które od ręki można by przekwalifikować, bo ich stan techniczny jest zły, mamy w gminie dwaście.*

Agnieszka Marciniak

– *Ci ludzie mają pieniądze, wiemy o tym, tylko nie wykazują comiesięcznych dochodów* – mówił dyrektor F. Marszałek.

robę bliskiej osoby, aż do naprawy banalnych powodów, których szkoda komentować. Słyszymy, że córka miała 18-stkę i trzeba było urodziny wyprawić albo że szli na wesele i prezent musieli kupić – przytaczał. Franciszek Marszałek tak podsumował problem: – *Wiele osób nie płaci, chociaż wiemy, że mają pieniądze. Nie wykazują po-*

umieszczenia dłużników w lokalach socjalnych jest jedynym sposobem na otrzymanie zapłaty za czynsz. – *Mamy kilka takich mieszkań, które są swojego rodzaju straszakami. Kiedy ludzie nie płacą, a wiemy, że mają pieniądze, chcemy ich przenieść do jednego z takich lokali. Gdy tylko orientują się, jakie panują tam warunki, na-*

Sprostowanie

W Rzeczy nr 25 z dnia 19 czerwca w artykule pt. *Piwko i rower* – to może kosztować jeden rok paki pojawiła się wypowiedź sędzi Doroty Wojtkowiak-Mielickiej zawierająca błąd. Prawidłowy cytat powinien brzmieć: Ak-

tualnie mamy 328 spraw, które w 2012 roku trafiły do naszego sądu, w tym 76 spraw dotyczących nietrzeźwych rowerzystów:

Za niezamierzoną pomyłkę przepraszam. **Marcin Szyndrowski**

Pod naszym patronatem

Dni Sulmierzyc

Tłumy mieszkańców i spora rzesza przyjezdnych – tak było w miniony weekend na Dniach Sulmierzyc. To niewątpliwa zasługa aury, ale również dobrej organizacji.

Końcówka tegorocznych Dni Sulmierzyc zbiegła się czasowo z meczem finałowym Euro 2012. Na boisku, gdzie sulmierzycanie świętowali, zamontowano dwa ogromne telebimy. Zmagania drużyn hiszpańskiej i włoskiej obserwowały setki par oczu.

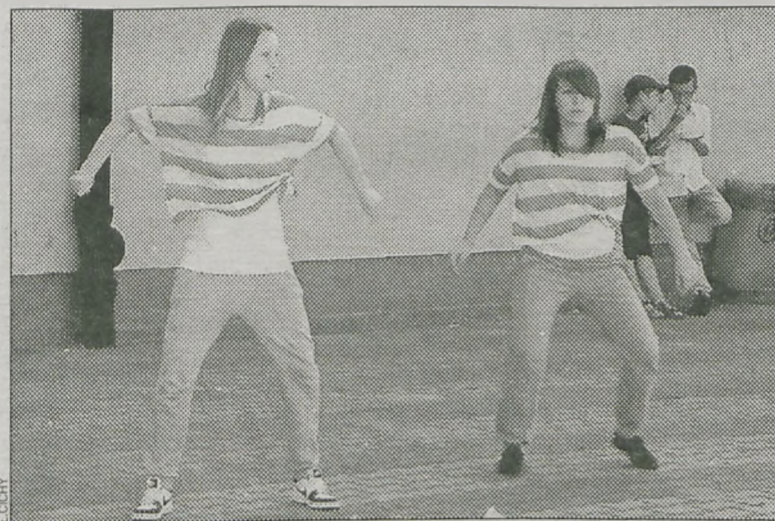
Po emocjach piłkarskich nadeszła

pora na gwiazdę wieczoru. Mezo, czyli Jacek Mejer, przyciągnął pod scenę rzeszę młodych fanów z kartkami na autografy i aparatami fotograficznymi. Młodzież śpiewała znane utwory rapera, bawiąc się doskonale do późnej nocy. Więcej na temat Dni Sulmierzyc napiszemy za tydzień. (pol)



Fanki Mezo przy barierce pod sceną

Festyn w Zdunach



Uczniowie przedstawiali swoje umiejętności artystyczne

W Zespole Szkół w Zdunach odbył się festyn pod nazwą Święto Szkoły. Imprezie towarzyszyła atmosfera Euro 2012.

Można było skosztować grochówki, grillowanej kielbaski oraz kawy i placków, pieczonych przez

rodziców uczniów. Sami uczniowie prezentowali swoje zdolności muzyczno-taneczne. Na boisku szkolnym odbywały się również mecze piłki nożnej. Na dzieci czekał dmuchany zamek.

(toldo)

KOK pełen artystów

2 lipca Krotoszyński Ośrodek Kultury rozpoczął po raz siódmy już plener ceramiczno-malarski. W akcji bierze udział prawie dwudziestu amatorskich i profesjonalnych artystów zarówno z Krotoszyna, jak i z całego kraju.

Zakończenie pleneru przewidziane jest na 8 lipca. W ciągu tych kilku

dni krotoszyńskie mogą odwiedzać artyści w domu kultury. – Będzie można ich poznać, porozmawiać oraz podpatrzeć przy pracy – informują organizatorzy. Efekty akcji będzie można obejrzeć prawdopodobnie podczas styczniowej wystawy, która odbędzie się w galerii Refektarz w Krotoszynie. (aga)

O wyższości sztuki nad piłką nożną



Uczestnicy wernisażu i przesympatyczny artysta byli świadkami wyższości sztuki nad piłką nożną

Galeria Refektarz wytrwale odkrywa przed nami nowe krainy wrażliwości plastycznej i coraz to ciekawszych artystów. Ostatnio poznaliśmy twórczość i osobę ukraińskiego malarza i grafika Wołodymyra Czornobaja.

Nic bardziej nie utrwała w pamięci artystycznych wydarzeń, jak dobra anegdota. Wernisaż Czornobaja rozpoczął się w nadzwyczajnych okolicznościach. Dwie imprezy o jakże róż-

nym charakterze nałożyły się w jednym czasie. Tego dnia, o tej samej godzinie rozpoczął się mecz Ukrainy z Francją na mistrzostwach Europy na stadionie w Doniecku, a w galerii w Krotoszynie wernisaż ukraińskiego artysty.

Przed monitorem na zapleczu grupa wielbicieli malarstwa i jednocześnie kibiców usłyszała gwizdek sędziego, który rozpoczął mecz, a chwilę później miły, acz stanowczy, głos Beaty Ulbrych, oznajmiający, że trzeba rozpocząć wernisaż. Wszyscy, nie wyłączając samego Wołodymyra, doznali bolesnego rozdarcia, bo nie umniejszając wystawie, mecz był wydarzeniem niezwykłym.

Kiedy milcząc, ruszyliśmy otwierać wystawę, stała się rzecz niespodziewana, a wręcz magiczna – mecz w Doniecku... został przerwany ze względu na istic biblijne

opady deszczu. Trudno by wymyślić lepszy scenariusz. Wernisaż wystawy przebiegał więc w doskonałej atmosferze, a uczestnicy oraz przesympatyczny artysta byli świadkami wyższości sztuki nad piłką nożną.

Wołodymyr Czornobaj jest wszechstronnym plastykiem, uprawia bowiem rysunek, collage, malarstwo sztalugowe i na szkłe, a także tworzy klasyczne witraże. W Krotoszynie możemy zobaczyć jego grafiki, które wykonuje technikami mieszanymi, stosując skanery, kopiarki obrazu, a potem między innymi akryle, akwarele i pewnie gwasz.

Zaskakujący jest materiał o zgrubnej tkanej fakturze, który stanowi formalną kanwę wszystkich obrazów, zaskakujący, bo Wołodymyr zdobył go w wędzarni mięsa, gdzie używany był do owijania szynki w procesie zimnego wędzenia. Stosuje go oczywiście po gruntownym praniu.

Jak sam mówi, jego grafiki nie mają podtekstów fabularnych, nie opowiadają konkretnych zdarzeń, ale działają raczej formą na wyobraźnię odbiorcy, który sam może stworzyć swoją, indywidualną interpretację. Artysta przyznaje także, że prezentowane prace układają się w zwarty, zamknięty cykl jak wręcz jakąś serię wykonaną w krótkim przedziale czasu i powstałą z tej samej inspiracji.

Tradycyjnie zapytany: Co artysta ma aktualnie na warsztacie? Wołodymyr przyznał się, że pracuje na większych formatach, a jego prace są wypadkową pomiędzy klasycznym malarstwem a collage'em. Szukając nowej ekspresji, kładzie na duże sklejkę kawałki różnych materiałów, a potem je podmalowuje farbami, a nawet smołą.

Mecz z Francją Ukraińcy przegrali, ale dzięki Czornobajowi w Krotoszynie Ukraina odniosła niekwestionowany sukces.

Paweł W. Płócienczak

Wołodymyr Czornobaj

urodził się 17 marca 1954 r. Naukę pobierał w Szkole Sztuki Użytkowej we Lwowie, Lwowskiej Państwowej Szkole Wyższej Sztuki Użytkowej i Dekoracyjnej. Jest członkiem Narodowego Związku Artystów Malarzy Ukrainy. Jego prace znajdują się w zbiorach muzealnych (Polska, Słowacja, Ukraina) oraz kolekcjach prywatnych. Autor wielu wystaw indywidualnych w kraju i za granicą, uczestnik licznych wystaw zbiorowych. Laureat wielu nagród.

Donosiciel kulturalny



KINA

Krotoszyn (Przedwiośnie)
Kopciuszek – inna historia, Francja, kom., 85', 3 – 5 lipca, godz. 10.00 i 17.30

Dom w głębi lasu, USA, horror, 95', 3 – 5 lipca, godz. 19.15

Nad życie, Polska, obyczajowy, 90', 3 – 5 lipca, godz. 21.00

Epoka lodowcowa 4, USA, animowany, 94' 3D, 6 – 9 lipca, godz. 10.00, 17.00, 19.00 i 21.00



IMPREZY

Krotoszyn

W dniach 2 – 8 lipca Krotoszyński Ośrodek Kultury organizuje ósmy już plener ceramiczno-malarski dla artystów amatorów, którzy będą tworzyć pod okiem profesjonalistów z całej Polski.

Koźmin

Ośrodek kultury zaprasza dzieci na wakacyjne warsztaty kulturalne, które odbędą się w dwóch terminach: 2 – 6 lipca (dla dzieci w wieku 5 – 8 lat) oraz 9 – 13 lipca (dla dzieci w wieku 9 – 12 lat). Koszt uczestnictwa jednej osoby to 30 zł. Zajęcia odbywać się będą na ulicy Boreckiej 23 (były internat I LO).



WYSTAWY

Krotoszyn

Do 15 lipca w galerii Refektarz można oglądać wystawę grafik Wołodymyry Czornobaja, urodzonego w 1954 r. członka Narodowego Związku Artystów Malarzy Ukrainy.

Sulmierzycy

7 lipca od 11.00 do 13.00 na sulmierzyckim rynku odbędzie się pokaz pojazdów uczestniczących w X Rajdzie Pojazdów Zabytkowych o Puchar Prezydenta Ostrowa Wlkp.

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Krotoszyna w rejonie ulic Gorzupskiej, Zmysłowskiej i Grzegorzewskiej oraz do przystąpienia do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dotyczącej w/w planu

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z późn. zm.) **Burmistrz Krotoszyna** zawiadamia o podjęciu przez Radę Miejską w Krotoszynie: **uchwały nr XIV/121/2011 z dnia 24 listopada 2011 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Krotoszyna w rejonie ulic Gorzupskiej, Zmysłowskiej i Grzegorzewskiej.** Granice obszaru objętego projektem planu określone są na załączonej mapie stanowiącej załącznik do niniejszej uchwały.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski do planu należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Miejskiego w Krotoszynie, w terminie 21 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199 poz. 1227 z późn. zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, której przedmiotem jest projekt planu dotyczący obszaru określonego w w/w uchwałach. Z niezbędną dokumentacją sprawy można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Krotoszynie, pok. nr 22.

Zainteresowani mogą składać wnioski do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Wnioski i uwagi do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w tym prognozy oddziaływania na środowisko, należy składać na piśmie, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Krotoszynie lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres architektura@um.krotoszyn.pl, w terminie 21 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia. W temacie wniosku należy wpisać „Prognoza-plan Krotoszyn rejon ulic Gorzupskiej, Zmysłowskiej i Grzegorzewskiej”.

Burmistrz Krotoszyna



Załącznik do Uchwały Nr XIV/121/2011 Rady Miejskiej w Krotoszynie z dnia 24 listopada 2011r.

Legenda:

■ ■ ■ ■ granice sporządzania mpzp miasta Krotoszyna w rejonie ulic Gorzupskiej, Zmysłowskiej i Grzegorzewskiej

Pogorzela

Uroczyście pożegnali absolwentów

W Zespole Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Pogorzeli odbyła się uroczystość pożegnania absolwentów zasadniczej szkoły zawodowej i szkoły policealnej dla dorosłych.

Była ona połączona z dorocznym Świętem Szkoły, które przybrało formę festynu zorganizowanego dla przedszkolaków oraz uczniów szkoły. W oficjalnej części m.in. uczestniczyli: proboszcz pogorzelskiej parafii, ks. kanonik Dariusz Bandosz, wicestarosta powiatu gostyńskiego, Janusz Sikora, burmistrz Pogorzeli, Piotr Curyk, a także wyróżnieni pracodawcy, organizujący praktyczną naukę zawodu.

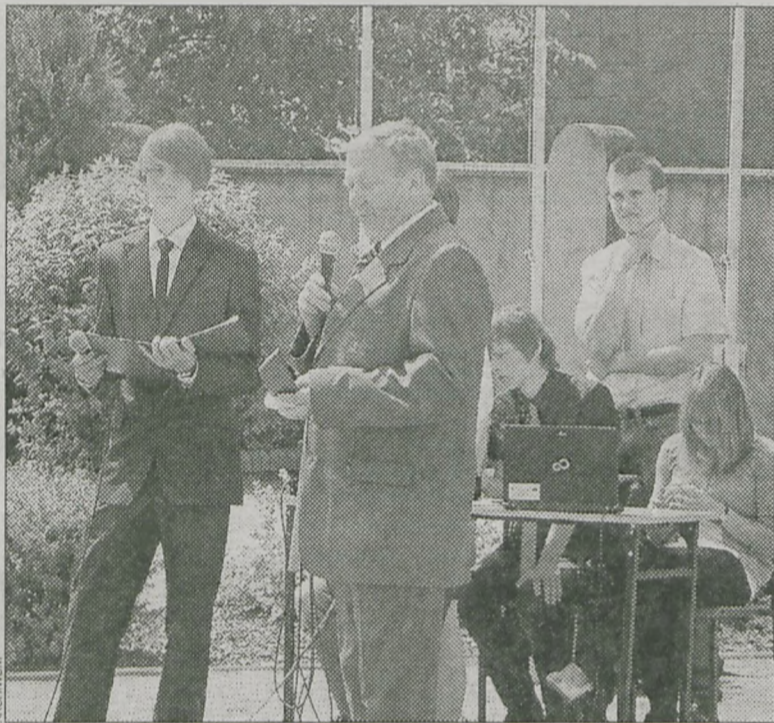
– *Wszystkim absolwentom serdecznie gratuluję ukończenia szkół zawodowych – powiedział na powitanie wicestarosta Sikora. – Gdy kilka lat temu rozpoczęliście edukację w Pogorzeli, na pewno nikt nie przewidywał, że czas w murach tej szkoły tak szybko upłynie. Dzisiaj dzięki otrzymanym świadectwom i uzyskanym kompetencjom stajecie się bardziej atrakcyjni na rynku pracy, a wasze zawodowe plany mogą być lepiej realizowane.*

zwiększają ich szanse na znalezienie pracy w wybranych profesjach.

Miłym akcentem podczas wręczenia świadectw było przyznanie tytułu *Przyjaciel Szkoły* osobom systematycznie wspierającym – w różny sposób – działania ZSOiZ w Pogorzeli. W tym roku wyróżnienie i statuetkę otrzymali następujący pracodawcy i instruktorzy praktycznej nauki zawodu: Adam Kapuściński, Jan Klonowski, Ryszard Marciniak i Jan Raczkiewicz, którzy prowadzą kształcenie w dziedzinach: piekarz, mechanik-operator pojazdów i maszyn rolniczych, rzeźnik-wędliniarz i kucharz małej gastronomii.

Wyróżnieni od lat współpracują ze szkołą i mają szczególne zasługi, np. instruktor Klonowski, właściciel miejscowego zakładu naprawy maszyn rolniczych, wyszkolił już ponad 30 uczniów.

W części festynowej nie zabrakło



Jan Klonowski, instruktor nauki zawodu, uhonorowany tytułem „Przyjaciel Szkoły”

Edukację w szkole zawodowej zakończyło 49 uczniów reprezentujących różne zawody (najliczniejsze to mechanicy pojazdów samochodowych i sprzedawcy). Szkołę policealną dla dorosłych ukończyło 39 słuchaczy, którzy byli kształceni w specjalnościach: technik administracji, agrobiznesu, informatyk. Absolwentów w najbliższym czasie czekają jeszcze egzaminy zawodowe. Po nich otrzymają dyplomy lub świadectwa czeladnicze – cenne dokumenty, które

atrakcji. Dla dzieci w wieku przedszkolnym, oprócz dmuchanego zamku, przygotowano wiele konkurencji sportowych i rozrywkowych, a starsi uczniowie mogli wypróbować umiejętności w grach zręcznościowych czy tumieju strzeleckim. Dużym powodzeniem cieszyły się także punkty wymyślnego makijażu, a także galerie obrazujące ważne i miłe wydarzenia z życia szkoły. Każdy mógł posilić się grochówką.

Alfred Siama

Przyjeżdża poseł Rozenek

9 i 10 lipca w Krotoszynie przebywał będzie Andrzej Rozenek, poseł Ruchu Palikota i rzecznik prasowy tej partii. Pierwszego dnia pobytu spotka się o 19.00 w restauracji *Cristal* z lokalnymi przedsiębiorcami, natomiast następnego o godz. 11.00 w bibliotece

publicznej odbędzie się spotkanie z mieszkańcami. W Krotoszynie koło Ruchu Palikota funkcjonuje od listopada zeszłego roku. Jego twórcami są bracia Tomasz i Patryk Serafiniowie.

(aga)

Bez większych ekscesów

W miniony piątek zakończył się rok szkolny 2011/12. W tym dniu policja bacznie przyglądała się młodym ludziom, którzy świętowali początek wakacji. Wielu z nich w tym czasie odwiedzało bowiem ulubione puby, miejsca w parkach czy też wałach kolejowych. Ze względu na bezpieczeństwo zarówno bawiących się jak

i mieszkańców policja wzmorzyła patrole na ulicach. – *Tego dnia obyło się bez większych ekscesów z udziałem młodzieży. Oczywiście, zdarzyły się zatrzymania, ale w większości przypadków kończyło się na pouczeniu. Nie odnotowaliśmy żadnych aktów wandalizmu czy użycia siły – powiedział nam rzecznik prasowy Komendy*

Powiatowej Policji w Krotoszynie.

Warto pamiętać, że wakacyjny czas to w większości okres, w którym najczęściej dochodzi do wykroczeń z udziałem nieletnich. – *Robimy to przede wszystkim po to, żeby po wakacjach młodzież cała i zdrowa wróciła do szkolnych ławek – zakończył W. Szał.*

(szyn)

Dobrze zdany egzamin gimnazjalny

Procentowe wyniki egzaminów w Krotoszynie*

szkoła	historia + WOS	j. polski	przyroda	matematyka
Gimnazjum nr 1	59,78	60,75	44,82	39,99
Gimnazjum nr 2	51,27	50,35	41,93	38,41
Gimnazjum nr 3	60,07	67,93	48,96	49,27
Gimnazjum nr 4	64,91	69,53	57,50	54,13
Gimnazjum nr 5	57,74	60,69	45,54	43,43
Niepubliczne gim.	80,67	79,19	70,71	73,29

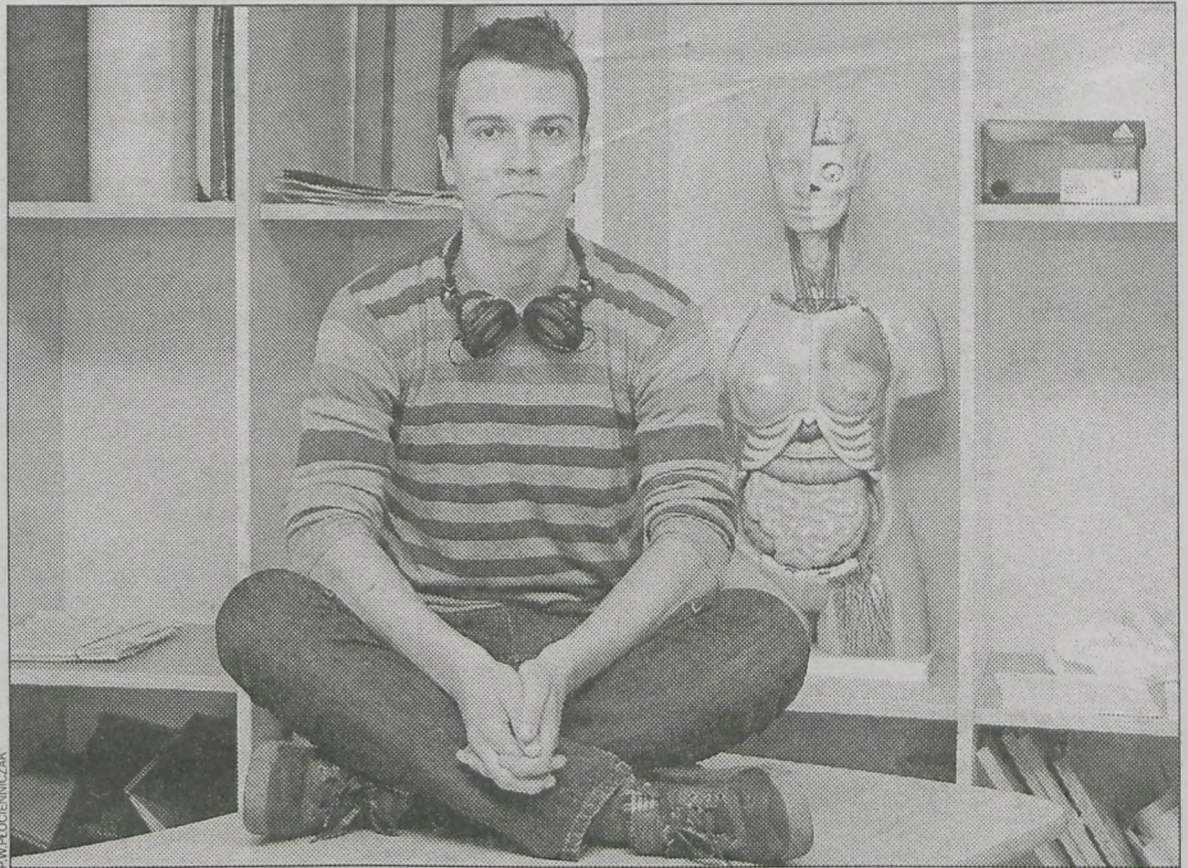
Wyniki egzaminów z języków obcych w Krotoszynie (PP – poziom podstawowy, PR – poziom rozszerzony)*

szkoła	j. angielski		j. niemiecki	
	PP	PR	PP	PR
Gimnazjum nr 1	62,91	44,79	51,48	23,60
Gimnazjum nr 2	54,19	36,94	54,09	23,57
Gimnazjum nr 3	59,08	13,00	65,25	34,55
Gimnazjum nr 4	83,23	73,57	71,21	36,84
Gimnazjum nr 5	61,80	70,00	58,60	29,30
Niepubliczne gim.	77,93	77,93	38,00	23,00

Wyniki egzaminów w gminie i województwie*

przedmiot	gmina	województwo
historia + wos	58,73	59,89
j. polski	61,71	62,97
przyroda	48,10	48,98
matematyka	45,07	46,25
j. angielski (PP)	64,93	62,10
j. angielski (PR)	51,03	45,52
j. niemiecki (PP)	60,55	55,88
j. niemiecki (PR)	29,74	29,84

* Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Poznaniu



Marcin Kaszkowiak z Niepublicznego Gimnazjum – laureat trzech konkursów wojewódzkich

Krotoszyńscy gimnazjaliści mogą się poszczycić dobrymi wynikami testów końcowych. Najlepiej wypadło Niepubliczne Gimnazjum.

Wpływ na bardzo dobre rezultaty uczniów placówki niepublicznej miało zapewne wiele czynników, m.in. mniejsza liczebność klas, indywidualizacja pracy, zwiększona liczba godzin przedmiotów trudnych, nauczanie poprzez doświadczenia, udział uczniów w zajęciach laboratoryjnych i wykładach na Uniwersytecie Wrocławskim, a także w programach takich, jak Akademia Uczniowska czy System wspierania uzdolnień. – Nie jest prawdą, że mamy tylko zdolnych uczniów. Staramy się pracować ze wszystkimi, a jeżeli jest taka potrzeba,

korzystamy z pomocy nauczyciela terapeuty, aby każdy mógł się w naszej szkole odnaleźć. Obecnie w naszym gimnazjum mamy cztery oddziały. Możemy jeszcze przyjąć uczniów na rok szkolny 2012/13, zapraszamy – powiedziała nam dyrektor szkoły, Elżbieta Dominiak.

A jak było w innych szkołach? – Młodzież poradziła sobie rewelacyjnie na egzaminie z języków, co bardzo nas cieszy. Dzisiaj język obcy to podstawa i młodzi ludzie zdają sobie z tego sprawę – powiedziała dyrektor Gimnazjum nr 4, Aleksandra Leja.

W podobnym tonie wypowiadają się inne dyrektorki – Alina Binkowska z Gimnazjum nr 2 oraz Mariola Kaźmierczak z Gimnazjum nr 5. Na inną rzecz zwraca uwagę dyrektor Gimnazjum nr 3 w Zespole Szkół nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi, Zbigniew Kurzawa. – To trochę niesprawiedliwe, że dzieci zdrowe i te np. słabowidzące miały ten sam arkusz egzaminacyjny. Tak nie powinno być, ale nie ja ustalam zasady egzaminów. Ogólnie jestem zadowolony – podobnie jak wszyscy, pewnie szczególnie z egzaminu z języków obcych – powiedział.

Marcin Sztyndrowski

Historia w obrazkach

22 czerwca w Muzeum Regionalnym im. H. Ławniczaka wręczono nagrody laureatom konkursu *Historia w obrazkach*, w którym brali udział uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów z naszego powiatu.

Organizatorzy konkursu to bractwo rycerskie *Poczet Wierzbicy* z Krotoszyna oraz orpiszewski Zespół Szkół. Uroczystość miała miejsce w muzeum. Zadaniem uczniów było namalowanie plakatu lub przygotowanie komiksu na temat wydarzenia historycznego bądź jakiejś legendy. Nadesłano 60 prac, w tym ponad 20 z Koźmina Wlkp.

I miejsce w kategorii uczniów szkół podstawowych zajęli Augustyna Kępa,

Wojciech Krysiak i Jakub Zaworski ze SP nr 1 w Koźminie Wlkp. II miejsce przypadło Dawidowi Lisowi i Mateuszowi Kotowi z ZS w Orpiszewie. III miejsce wywalczyła grupa ze SP nr 1 w Koźminie Wlkp. (Wojciech Pestka, Marcin Ratajczak, Konrad Śląski), zaś wyróżnienie otrzymał Dominik Kusza z Roszek.

W kategorii gimnazjalistów I miejsce zajęły uczennice krotoszyńskiego G nr 4 – Anna Jędrkowiak, Maria Pluta i Monika Wika, II miejsce – Weronika Ciepla, Daria Sowińska i Dominika Wąlczak z Chwaliszewa, a III – Jagoda Niewczas z G im. Zjednoczonej Europy w Koźminie. (toldo)



Laureaci konkursu plastycznego

Problemy Wodnika są nadal do rozwiązania

Krotoszyńscy radni miejscy nadal oczekują od magistratu propozycji poprawienia sytuacji finansowej Wodnika. Usłyszą je prawdopodobnie w sierpniu. Tymczasem dyrektor basenu Jacek Cierniewski walczy o klientów, ogłaszając cenowe promocje.

Mowa tu chociażby o wprowadzeniu ulgowych karnetów dla niepełnosprawnych czy obniżki cen biletów, która trwała przez kilka ostatnich dni. – Bijemy się o klienta. Musimy podejmować takie działania, bo inne baseny już tak robią. Pływalnia w Poznaniu ogłosiła, że przy zakupie karnetu za 100 zł drugie tyle dostaje się gratis. Inny basen sprzedaje za 50 zł karnety, z których można korzystać przez cały miesiąc. Jeżeli ktoś będzie wchodził na taki karnet dwa razy dziennie, to wyjdzie mu złotówka za godzinę – tłumaczył dyrektor Cierniewski. Zastrzeżenia do promocji w Wodniku miał jednak radny Ryszard Łopaczyk. – Czy ulgi dla niepełnosprawnych obowiązują również dla osób spoza

gminy? Czy wy to jakoś weryfikujecie, skąd klient jest? – zwrócił się do dyrektora. Okazało się, że nie. – No a za dwa miesiące przyjdzie pan powiedzieć, że nie domyka się panu budżet basenu...

Promocje dla wszystkich

Pozostali obecni nie podzieli jego opinii. Radny Krzysztof Kierzek stwierdził, że promocje powinny obowiązywać wszystkich. – Nie można patrzeć pod kątem miejsca zamieszkania – stwierdził, co poparł wiceburmistrz Ryszard Czuszek: – W ten sposób stracilibyśmy część klientów, bo poczuliby się jak osoby drugiej kategorii. Gdyby mnie legitymowano na jakimś basenie, to nie pojechałbym tam już drugi raz. Z kolei dyrektor uznał, że takie ograniczenie utrudniłoby pracę kasjerkom: – Miałby pytać ludzi, skąd przybyli, prosić o dowody? Według niego promocja ma przynieść zwiększenie dochodów. – Przygotuj się statystyki, jakie są wpływy z normalnego tygodnia, a jakie z promocyjnego, i sprawa będzie jasna – zaznaczył wiceburmistrz.

Kiedy koncepcja?

Jasna za to nie jest przyszłość Wodni-

ka. W sierpniu minie rok od dnia, kiedy na posiedzeniu komisji rady miejskiej poruszono temat jego złej kondycji finansowej. Jak informował skarbnik gminy Grzegorz Galicki, w 2011 roku magistrat był zmuszony dołożyć 400 tys. na funkcjonowanie Wodnika. Wtedy wszyscy zgodnie stwierdzili, że pilnie trzeba podjąć działania mające na celu zmianę sytuacji. Burmistrz Julian Jokiś od początku roku zapewnia, że powołał do życia dwa zespoły, które mają przygotować koncepcje naprawy sytuacji i przeanalizować, jaki wariant będzie najbardziej skuteczny. Na dzień dzisiejszy w grę wchodzi trzy opcje: sprzedaż krytej pływalni, oddanie jej w dzierżawę prywatnemu przedsiębiorcy oraz partnerstwo publiczno-prywatne. – Wiele działań, które przynoszą oszczędności, zostało już wykonanych. Teraz jednak trzeba pójść nietypowymi kanałami. Do końca czerwca powinniśmy się zakończyć prace nad koncepcjami – poinformował wiceburmistrz, na co odezwał się radny Krzysztof Kierzek: Sądzę więc, że po przerwie wakacyjnej będziemy mogli się zastanawiać, jaka przyszłość ma czekać „Wodnika”.

Agnieszka Marciniak

Bezinteresownie wspierają harcerzy

Maria Paterek i Ryszard Manista od lat bezinteresownie wspierają działalność krotoszyńskich harcerzy. Za swoje zasługi zostali uhonorowani złotymi odznakami ruchu przyjaciół harcerzy.

Honorowe odznaki przyznaje naczelnik Związku Harcerstwa Polskiego. – Odznaki są bardzo dokładnie weryfikowane. Najpierw zatwierdza je komenda hufca w Krotoszynie, następnie w Poznaniu, a na samym końcu kapituła w Warszawie – tłumaczy drużynowy Krzysztof Manista, który nie pamięta, aby w ciągu jego ponad trzydziestoletniej działalności w harcerstwie ktoś w Krotoszynie otrzymał taką odznakę, jaką na początku czerwca wręczono Marii Paterek i Ryszardowi Maniście.

Z książką kucharską pod pachą Maria Paterek od kilku lat jest na emeryturze. Wcześniej przez 35 lat prowadziła krotoszyński Dom Książki, swojego czasu najpopularniejszą księgarnię w mieście. Należy do osób niezwykle czytanych. – Siegałam po wszystko, od bajek po poważną literaturę, by móc później doradzić albo polecić klientowi konkretną książkę – opowiada. Preferuje literaturę związaną z górami, co ściśle wiąże się z jej kolejną wielką pasją: – Wspólnie z mężem mamy wiele kilometrów „w nogach”. Zawsze kochałam góry. Przeszliśmy całe Karkonosze i pół Tatr. W tej chwili ze względu na stan zdrowia nie jesteśmy w stanie wyjechać, ale w przeszłości każdą wolną chwilę spędzaliśmy w górach.

Przygoda z harcerstwem rozpoczęła się dla niej przypadkowo. Pewnego dnia syn, który od dzieciństwa był harcerzem, zaproponował jej wraz z kole-

gami z drużyny wyjazd na obóz. – Poprosili, żebym gotowała posiłki, bo w innym wypadku będą tam głodować – wspomina. – Bardzo lubię piec i gotować, a oni obiecali, że będą pomagać. Zgodziła się. Od tamtego czasu minęło osiem lat. Maria Paterek pełni na obozach nie tylko rolę kucharki, ale też kogoś na kształt terapeuty, bo to do niej młodzież przychodzi ze swoimi problemami. – Czasem się zdarza, że dziewczyny tęsknią za domem, więc trzeba z nimi porozmawiać. A gdy organizowane są słowiańskie obrzędy, w których występuje wątek zaślubin, chłopcy często pytają, w jaki sposób mają oświadczyć się wybrankom – opowiada. – Takie rozmowy sprawiają mi przyjemność, bo to grupa wspaniałych, mądrych ludzi. Jest o czym z nimi porozmawiać. Ta sympatia jest zdecydowanie obustronna. Krzysztof Manista zawsze powtarza, że gdyby ktoś napadł na obozowisko, harcerze byłiby w stanie oddać wszystko, ale na pewno nie panią Marię.

Złotoreki obieżyświat

Ryszard Manista jest z wykształcenia mechanikiem maszyn górniczych, co jednak całkowicie mija się z jego praktyką zawodową. W 1970 roku trafił do wojska, został żołnierzem zawodowym. Był na misjach pokojowych w Syrii, Jugosławii, Namibii oraz Kambodży. – Pracowałem na etacie kierowcy. Wojsko potrzebowało kogoś, kto potrafi jeździć każdym sprzętem. Dzięki te-

mu udało mi się zobaczyć o wiele więcej niż żołnierzom, którzy całe dni spędzali w jednostkach – opowiada. Jako wojskowy kierowca przemierzył samochodem m.in. pustynię Namib. – Kambodżę też całą zjeździłem. Zawsze z lekarzami podróżowałem. Woziliem ich z miejsca na miejsce. Rzeczywiście, udało mi się zobaczyć kawał świata.

Obecnie jego największą pasją jest zbieranie monet. – Można powiedzieć, że każde pieniądze, jakie tylko zaoszczędzę, zamieniam na inne pieniądze – śmieje się. – To hobby rozpoczęło się na misjach, bo zawsze zostawiałem sobie kilka monet w obcych walutach. Teraz kupuję wszystko przez internet – mówi. Posiada m.in. dwa komplety monet wszystkich państw świata. – W tej chwili zbieram dwie kolekcje monet prezydentów Stanów Zjednoczonych.

Z harcerstwem jest związany od wielu lat, bo jego syn Krzysztof piastuje funkcję drużynowego w krotoszyńskim hufcu. To podręcznikowy przykład złotej rączki. Można stwierdzić, że własnoręcznie wyremontował popularną leśniczówkę Helenopol. Podłogi, umeblowanie, dekoracje – wszystko wykonał Ryszard Manista. – Krzysiu zawsze ma dla mnie coś do roboty, bo tu trzeba coś wymienić, tam coś poklepać. Właściwie spędzam w leśniczówce każdą wolną chwilę – opowiada. – Jestem typem człowieka, który nie potrafi usiedzieć w miejscu. Ciągle muszę mieć dla jakiegoś zajęcia.

Agnieszka Marciniak

Dom, który daje wsparcie

Środowiskowy Dom Samopomocy w Krotoszynie istnieje od 13 lat. Do tej pory przewinęły się przez jego mury 93 osoby.

– To jedyna placówka w powiecie, która oferuje tego typu opiekę. Wciąż się rozwija i poszerza swoją ofertę – podkreślił podczas spotkania komisji spraw społecznych rady powiatu Andrzej Piotrowski, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Następnie głos zabrala szefowa placówki, Małgorzata Nyczka, która przedstawiła krótko najważniejsze działania ośrodka.

Środowiskowy dom jest finansowany z budżetu województwa i starostwa, a wspiera pełnoletnie osoby z zaburzeniami psychicznymi i niepełnosprawne intelektualnie. – Obecnie z ośrodka korzysta 40 osób. Przychodzą do nas osoby mające trudności z samodzielnym radzeniem sobie z problemami życia codziennego. Dlatego główne zadania naszego domu to wspieranie, opieka oraz szeroko rozumiana rehabilitacja społeczna – prowadzone w taki sposób, aby po okresowym pobycie w naszej placówce jej podopiecznym łatwiej było funkcjonować w środowiskach zamieszkania. Wielu z nich dzięki nam znajduje również pracę – po-

wiedziała M. Nyczka.

Podopieczni trafiający do ośrodka przyjmowani są przez pracownika socjalnego. To on pomaga potem w utrzymywaniu kontaktu z rodziną, z lekarzem psychiatrą, w załatwianiu aktualnych spraw, przygotowywaniu do samodzielnego funkcjonowania w przyszłości. – Zapewniamy całodzienną opiekę pielęgniarzką. Pielęgniarka w ramach treningów uczy, jak przyjmować leki, jak samemu zauważyć nawrót choroby i skutecznie się przed nim ustrzec, dba o higienę

podopiecznych, udziela pomocy doraźnej – kontynuowała szefowa ośrodka. – Nasi podopieczni mogą korzystać z indywidualnych czy grupowych konsultacji psychologicznych

SDS prowadzi terapię zajęciową w kilku pracowniach. Wykonane tam prace trafiają na wystawy, aukcje i konkursy.

Co ważne, pomieszczenia ośrodka są w pełni przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Marcin Szyndrowski



Podopiecznym ma być łatwiej funkcjonować w środowiskach zamieszkania

Nasi harcerze

Wiesław Grobelny

Dziś kolejny odcinek naszego cyklu, w którym prezentujemy harcerzy działających na terenie powiatu krotoszyńskiego.

W harcerstwie jest od 43 lat. Mając 9 lat wstąpił do 14 DH przy SP nr 7. W druzynie tej przeszedł wszystkie stopnie wtajemniczenia harcerskiego – od zastępowego, poprzez członka rady drużyny, przyboczny, do drużynowego. Od 1998 r. ma stopień harcmistyza.

W latach 1991 – 1997 pełnił funkcję przewodniczącego hufcowej komisji stopni instruktorskich, od 1997 do dziś jest jej sekretarzem. W 1998 r. został naczelnikiem Poczty Harcerskiej 136 Krotoszyn. Od 2007 pełni funkcję zastępcy naczelnika Poczty Harcerskiej przy Główniej Kwaterze ZHP. Jest wielokrotnym uczestnikiem Jamboree, czyli ogólnoświatowego zlotu skautów, uczestniczył też w wyprawie konnej po węgierskiej puszczy przed Jamboree Concordia w 2010 r.

Wielokrotnie pełnił funkcję zastępcy komendanta ds. programowych Ogólnopolskiego Zlotu Druha Szarego (to ks. Kazimierz Lutosławski – twórca krzyża harcerskiego). Jako członek patrolu pocztowego w trakcie najstarszego, 54 Harcerskiego Rajdu Świętokrzy-



skiego, prowadził warsztaty dla zuchów i wszystkich chętnych. – Wszystko wykonujemy ręcznie. To największa frajda dla dzieciaków. Wspomnę, że podczas 54 Rajdu przygotowaliśmy ponad 1400 kopert w różnych wzorach – mówi. Kilka krotoszyńskich wydawnictw umieszczono na stałej wystawie w Muzeum Harcerstwa w Warszawie.

Odnaczony Srebrnym Krzyżem Za Zasługi dla ZHP, mówi, że harcerstwo nauczyło go pogody ducha i dało przyjaźnie na całe życie. Na co dzień pracuje w PKP Cargo S.A. w Krotoszynie. Jest żonaty i ma 23-letnią córkę.

(popł)

APTEKI

KROTOSZYN

Dyżur pełnią: apteka *Eskulap* (ul. Mickiewicza 2a, tel. 62 722 80 25) – do 5 lipca; od 6 do 12 lipca apteka *Na Zaciszu* (ul. Zacisze 14, tel. 62 722 80 60).

KOBYLIN

Pod Orlem, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 – 13.00, 14.00 – 17.00, sob. 10.00 – 13.00.

KOŹMIN WLKP.

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00,
Zamkowa, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 13.00,
Eskulap, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. – pt. 8.00 – 19.00, sob. 8.00 – 13.00.

ORPISZEW

Przy Stawnej, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. – pt. 7.30 – 16.30, sob. 8.00 – 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 11.00 – 13.00.

ZDUNY

Alifarm, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 – 18.30, sob. 9.00 – 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III – 20IV)

W pracy zapowiada się tydzień pełen pomysłów, co przyniesie Ci uznanie w oczach Twoich przełożonych. W sferze uczuć – stagnacja.



BYK (21IV – 21V)

Ostatnio powiało nudą w życiu zawodowym, ale powinno się to wkrótce zmienić. W stałych związkach czas na przełamanie rutyny.



BLIŹNIĘTA (22V – 21VI)

W miłości szykuje się tydzień pełen uniesień – szczególnie dla samotnych Bliźniąt. Może spotkasz wreszcie drugą półówkę?



RAK (22VI – 22VII)

Nastał dobry czas w miłości dla Raków szczególnie w stałych związkach. Porozmawiaj z szefem, a dyskusja będzie owocna.



LEW (23VII – 22VIII)

Uda Ci się odciąć od przeszłości i wreszcie poczujesz się gotowy na nadejście nowej miłości. W pracy nawiądziesz nowe kontakty.



PANNA (23VIII – 22IX)

Nieciekawa i napięta atmosfera w pracy niedługo zacznie się stabilizować. Przystań wreszcie na siłę szukać miłości i rozejrzyj się wokół siebie.



WAGA (23IX – 22X)

Twoje sukcesy w pracy mogą spotkać się z zazdrością ze strony otoczenia, ale nie przejmuj się i przejdź nad tym do porządku dziennego.



SKORPION (23X – 22XI)

Wykorzystaj w pracy Swoją umiejętność dostosowywania się do sytuacji, a na pewno szef to doceni. Zaczniij się więcej uśmiechać.



STRZELEC (23XI – 21XII)

W pracy szykują się nowe możliwości, co sprawi że będziesz chodził do niej z przyjemnością. Mogą pojawić się problemy z realizacją planów wakacyjnych.



KOZIOROŻEC (22XII – 20I)

W pracy będziesz musiał stawić czoło wyzwaniu. Nie uda się uciec od trudnej rozmowy. Przystań wreszcie dąsać się na partnera.



WODNIK (21I – 20II)

W pracy, po serii niepowodzeń, nadejdzie lepszy czas. Zapowiada się dobry okres dla Wodników w stałych związkach.

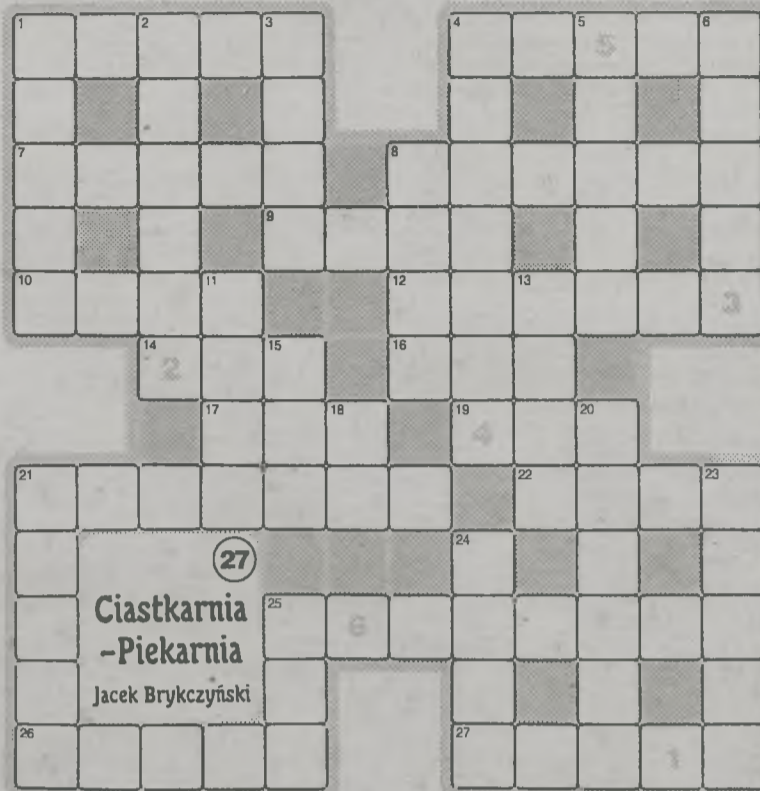


RYBY (21II – 20III)

W miłości namiętność będzie się mieszać na przemian ze sporami. Pamiętaj, że w związku konieczny jest kompromis.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 26 (KASZA-LOT) otrzymuje Zofia Matuszak z Krotoszyna. Dziś hasło składa się z 8 liter. Na rozwiązanie czekamy do 6 lipca.



POZIOMO: 1. Lipa, bujda. 4. Mazgaj (wspak). 7. Surowiec na cegły. 8. Pomarańczowa sieć komórkowa. 9. Uchatka. 10. Zmysł na języku. 12. Wieś w powiecie leskim. 14. Las jabłoni. 16. Szachowy remis. 17. Spody beczek. 19. Babiloński astrolog. 21. Rozwój, rozkwit. 22. Dzieci dopada, gdy pada. 25. Obsługuje miechy organów. 26. Kabała z 78 kart. 27. Harówka.

PIONOWO: 1. Danie „na winie” z kapusty. 2. Następca trampka. 3. Jeden z psalmistów. 4. Praojciec narodu żydowskiego. 5. „Ptasi” kontroler biletów. 6. Pismo papieskie. 8. Zapłata dla kidnapera. 11. Klatka filmu. 13. W gazie ziemnym. 15. Niżej już nie można. 18. Pies Ali. 20. Węgierska potrawa z mięsa. 21. Udzielany stałemu klientowi. 23. 1/4 beczi. 24. Oglądany w kinie. 25. Wróg psa.

Ożeń się z Rzeczą!



Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpaczy? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

OFERTY

Mila, samotna kobieta w średnim wieku pozna sympatycznego i niezależnego finansowo pana w średnim wieku. Możliwa zmiana miejsca zamieszkania. (1 – nr 1)

Miły, opiekuńczy i niezależny finansowo 42-letni pan pozna panią w wieku od 26 do 30 lat, może być z dzieckiem. Przyjmuję tylko poważne oferty. Telefon: 600 134 101. (1 – nr 7)

Jestem wdową, bezdzietną. Pragnę poznać miłego pana do lat 70-ciu, może mieć więcej. Mój numer kontaktowy: 692 572 656. (1 – nr 8)

Szukam kobiety do 50 lat, cel stały związek. Żebyśmy byli razem w zdrowiu i chorobie. Tel. 723 541 692. (1 – nr 10)

Sympatyczny, przystojny kawaler, bez nalogów. Wzrost 176 cm. Mieszkam na wsi. Poznam szczupłą, spokojną pannę do 35 lat. Cel: stały związek. Tel: 666 303 213. (3 – nr 10)

Sympatyczny, inteligentny 30-latek pozna zadbaną, szczupłą Panią do lat 32, w celu stałego związku opartego na

szacunku i wzajemnym zaufaniu. Pani może mieć dziecko. Tel: 669 792 058. (1 – nr 11)

Poznam Panią do lat 60 lat, uczciwą, ładną, szczupłą i z temperamentem. (1 – 14)

62-letni rencista po rozwodzie, niezależny, bez nalogów, lubiący wycieczki rowerowe, sport i kulturystykę pozna miłą panią do lat 60-ciu bez nalogów. Tylko poważne oferty. (1 – 15)

Miły, sympatyczny, uroczy i wysoki 29-letni mężczyzna bez nalogów szuka dziewczyny, która myśli poważnie o życiu. Cel: stały związek. Tel: 881 224 138. (1 – 19)

Wdowa po 60-tce pozna Pana bez nalogów do lat 67 (najlepiej wdowca). Cel: przyjaźń, kontakt telefoniczny pod numerem 514463917. (1 – 26)

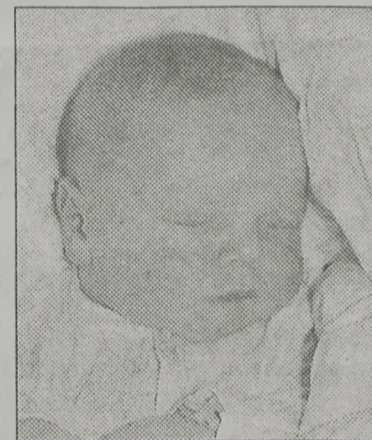
Poznam Panią w wieku od 35 do 50 lat w celu towarzyskim. Możliwość stałego związku. O kontakt proszę pod numerem 664255430 (odbieram telefony oraz sms), albo w redakcji Rzeczy Krotoszyńskiej. (2 – 26)



1. Antoś Nerling, syn Agnieszki i Łukasza z Krotoszyna, ur. 21 czerwca, waga – 4,30 kg, dl. – 57 cm.



2. Antoni Kucharzak, syn Elżbiety i Sebastiana z Krotoszyna, ur. 21 czerwca, waga – 3,500 kg, dl. – 55 cm.

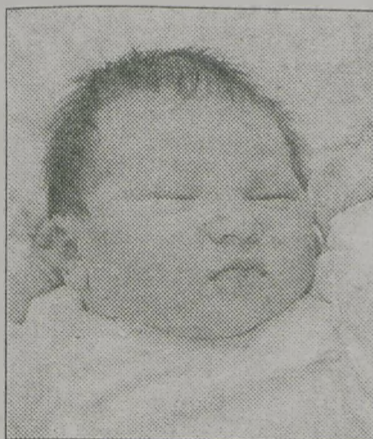


3. Ksawery Laudowicz, syn Anny i Dariusza z Sulmierzyc, ur. 21 czerwca, waga – 4,390 kg, dl. – 60 cm.

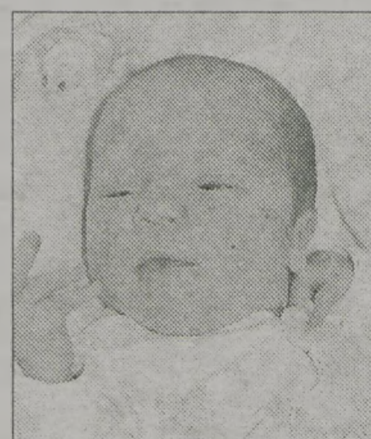
Dzień dobry,
TO JA!

Zdjęcia dzieci urodzonych w krotoszyńskim szpitalu. Rodziców, którzy chcą mieć pamiątkową fotografię, zapraszamy do redakcji po odbiór. Pierwszy egzemplarz wydrukowanego zdjęcia jest bezpłatny.

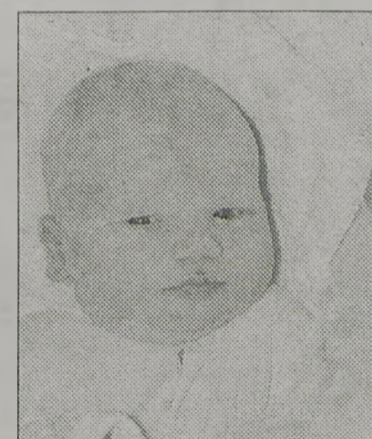
Fot. P.W. Piócienniczak.



4. Aleksander Modrzyński, syn Katarzyny i Jacka z Krotoszyna, ur. 21 czerwca, waga – 4,420 kg, dl. – 60 cm.



5. Alan Pszeniczny, syn Julii i Krzysztofa z Obry Nowej, ur. 19 czerwca, waga – 2,900 kg, dl. – 59 cm.



6. Syn Marzeny i Mariusza z Dziewiątych, ur. 19 czerwca, waga – 4,380 kg, dl. – 58 cm.

Smolice

Spotkanie z przyrodą

W minionym tygodniu dzieci ze Szkoły Podstawowej w Smolicach odwiedziły leśniczówkę. Tam zapoznali się z rodzimą florą i fauną. Były również zabawy na świeżym powietrzu.

Uczniowie wyruszyli wspólnie z opiekunkami: Edytą Szymczak i Beatą Szymer. 18 czerwca mocno przygrzewało słońce, więc wycieczka do smolickiej leśniczówki okazała się pomysłem trafionym. Część drogi dzieci przeszły pieszo, część pokonały autem jednej z pań. Na miejscu czekał już na grupę leśniczy, Krzysztof Błaszyk. Uczniowie z uwagą wysłuchali pogadanki na temat lasu, wzbogacili swą

wiedzę o roślinach i zwierzętach, przyjrzeni się bliżej świerkom i zadały leśniczemu mnóstwo pytań.

Po edukacyjnym początku zaczęła się zabawa. Dzieci grały w gry planszowe i zespołowe, m.in. w dwa ognie. Potem częstowały się przygotowanymi przez rodziców pysznościami i zjadały kielbaski z grilla.

– Połączyliśmy przyjemne z pożytecznym. Nauka w naturalnym środowisku przynosi lepsze efekty. Tu nie tylko można obejrzeć to, co w książce, na obrazku, ale poczuć zapach lasu, posłuchać jego odgłosów, a gdy jeszcze towarzyszy temu fachowy komentarz, korzyść jest podwójna – powiedziała nam E. Szymczak. (szyn)



Dzieci uważnie słuchały opowieści leśniczego

Akcja: Weź paragon!

1 lipca rozpoczęła się akcja urzędów finansowych *Weź paragon!*. Podobnie jak w latach ubiegłych, przeprowadzane są kampanie informacyjno-edukacyjne oraz kontrole ewidencjonowania sprzedaży przy pomocy kas fiskalnych. Akcja ma uzmysłowić podatnikom, że każda osoba kupująca towar lub usługę powinna otrzymywać dokument potwierdzający dokonanie zakupu. Nieewidencjonowanie obrotów powoduje, że podatek pobrany w cenie towaru trafia do kieszeni właściciela, a nie do budżetu państwa.

Chodzi o to, by przedsiębiorcy nie uchylali się od obowiązku rejestrowania sprzedaży na kasie fiskalnej. Dużą rolę mogą tu odegrać także klienci, do których kierowane są materiały informacyjne. – *Zależy nam na wzmocnieniu świadomości społecznej i wiedzy o tym, że paragon to z jednej strony dowód potrzebny przy reklamacji, a z drugiej potwierdza uczciwe rozliczanie się z naszym wspólnym budżetem. Paragon jest także dowodem na tworzenie uczciwej konkurencji. Pamiętajmy, że jest to jeden z wielu sposobów*

na wsparcie uczciwych przedsiębiorców, którzy sami nie poradzą sobie w walce z szarą strefą – powiedział podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, Generalny Inspektor Kontroli Skarbowej Andrzej Parafianowicz.

Także krotoszyński fiskus bierze udział w tej akcji. W okresie letnim przedsiębiorcy powinni spodziewać się zatem częstszych kontroli.

Dlaczego warto wziąć paragon? Ułatwia on klientowi dochodzenie swoich praw w przypadku, gdy zakupiony towar lub usługa nie odpowiada jakości deklarowanej lub posiadają wady. Pomaga w prowadzeniu porównań cenowych w sieci handlowej, sprzyja uczciwej konkurencji, zobowiązuje do odprowadzania należnego podatku VAT.

Biorąc paragon, klienci mogą oczekiwać, iż zapłacony podatek powróci do nich w sposób pośredni poprzez zadania realizowane i finansowane przez państwo. Ponadto przyczyniają się do likwidacji *szarej strefy* i uniemożliwiają sprzedawcom ukrywania swoich dochodów. (red.)

W Mahle nie ma już rady pracowniczej

Na posiedzeniach sądu rozpatrującego zażalenie pracowników *Mahle* na decyzję prokuratury o umorzeniu śledztwa w sprawie nieprawidłowości w zakładzie nie było przedstawicieli rady pracowniczej. Jak się okazało, formalnie się rozwiązała, a na nową nie ma perspektyw.

Rada wiele wiedziała, bowiem pracodawca (tutaj prezes A. Kosicki) miał obowiązek przekazywania jej informacji dotyczących m.in. sytuacji ekonomicznej firmy czy wszelkich planowanych zmian. – *Rada powstała za kadencji pani dyrektor Agaty Bocheńskiej. Po tych wszystkich aferach z Kosickim i nią na czele stała się zbędna. Pewnie dostali ultimatum – albo się rozwiążecie, albo wylecicie z pracy* – uważa nasz anonimowy informator.

Od kiedy formalnie rada nie istnieje, nie udało nam się ustalić. Jej przewodnicząca zdołała nam tylko potwierdzić, że tak się stało. – *Wspólnie z innymi członkami rady postanowiliśmy ją rozwiązać* – mówi była szefowa rady, Maria Szymańska. Na pytanie o powody decyzji usłyszeli-

śmy: – *Nie będę udzielać informacji. Proszę pytać zarząd.*

Na oficjalne pismo skierowane w tej sprawie do zarządu *Mahle* nie otrzymaliśmy odpowiedzi, nie po raz pierwszy zresztą. Dziwi zatem jedno z mott na oficjalnej stronie internetowej firmy, które oznajmia: *Osobisty kontakt z tobą jest dla nas bardzo ważny*. Na nasze pytania nikt nie chce odpowiadać.

Obowiązek powołania rady pracowników wprowadza ustawa o informowaniu pracowników i przeprowadzaniu z nimi konsultacji z 7 kwietnia 2006 roku z późniejszymi zmianami. Dotyczy on wyłącznie zakładów zatrudniających powyżej 100 pracowników. Jest jednak pewien warunek – aby taka jednostka mogła powstać, musi być przynaj-



M. Szymańska nie podała oficjalnych przyczyn rozwiązania rady

mniej 50 proc. zainteresowanych pracowników. – *Pracodawca ma obowiązek powołania rady tylko wtedy, gdy pracownicy zgłoszą taki wniosek* – podkreśla prawnik, Krzysztof Raczyński.

Marcin Szynkowski

Z Niemcami, Węgrami, z Ukrainą

Powiat krotoszyński opiera współpracę na dwóch umowach partnerskich – z powiatem ziemskim Gemersheim w Niemczech z 2008 r. i związkiem gmin Marcali na Węgrzech z 2009 r. W roku 2010 przeznaczono w budżecie na kontakty z zagranicą 42 tys. 200 zł, w ubiegłym 44 tys. zł. Podobnie miało być i w tym, jednak w związku z oszczędnościami kwotę na współpracę zmniejszono do 41 tys. zł.

Oprócz działań wynikających z umów ze wspomnianymi wyżej jednostkami samorządu z Niemiec i Węgier powiat m.in. wspierał stowarzyszenia prowadzące działalność międzyna-

rodową i współorganizował konkursy o takiej tematyce.

W planach jest nawiązanie bliższych stosunków z Ukrainą. – *Partnersstwo ma być rozszerzeniem prowadzonej przez województwo wielkopolskie współpracy z okręgiem winnickim. Nasz powiat dwukrotnie przyjmował delegację samorządowców z rejonu Murowana Kuryliwcy. Tam przygotowano umowę przedwstępną o współpracy* – stwierdził wicestarosta Krzysztof Kaczmarek. Na razie samorządowcy z Ukrainy, mimo deklaracji, nie podjęli dalszych działań. Prowadzone są rozmowy z władzami innych części

Ukrainy i powoli współpraca zaczyna się rozwijać, czego dowodem jest np. pobyt w Krotoszynie ukraińskiego zespołu dziecięcego.

Wkrótce zostanie podpisana umowa partnerska pomiędzy Zespołem Szkół Ponadgimnazjalnych w Koźminie Wlkp. a Zespołem Szkół Rolniczych w powiecie Marcali na Węgrzech. Koźmińska placówka będzie drugą po ZSP nr 1 w Krotoszynie zaangażowaną w kontakty z zagranicą.

W lipcu zespół *Krotoszanin* wyjedzie wraz z delegacją powiatu na *Euro Folk Festival* na Węgrzech.

(szyn)

RZECZ PRAWNA

Jestem przedstawicielem lokatorów bloku, którym administruje spółdzielnia mieszkaniowa. Jest on od wielu lat w fatalnym stanie. Pomimo tego, że przez lata płaciłmy regularnie niemal kwoty na fundusz remontowy, żadne poważne remonty nie były wykonywane. Obecnie budynek wymaga generalnej modernizacji. Spółdzielnia posiada też kilka innych nieruchomości i przedstawiała nam propozycję, że ze względu na konieczność przeprowadzenia generalnego remontu przeniesie nas do innych budynków. Większość naszych lokatorów to ludzie w podeszłym wieku, którym trudno myśleć o wyprowadzce. Czy propozycja spółdzielni jest zgodna z prawem?

Czytelnik

Zgodnie z ustawą o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cy-

wilnego, jeżeli rodzaj koniecznej naprawy budynku tego wymaga, lokator ma obowiązek opuścić lokal i przenieść się na koszt właściciela budynku do lokalu zamiennego, jednak na czas nie dłuższy niż rok. Po upływie tego terminu właściciel musi udostępnić lokatorowi naprawiony lokal. Czynsz za lokal zamienny, bez względu na jego wyposażenie techniczne, nie może być wyższy niż czynsz za dotychczasowy.

W opisanym przypadku rozmiar koniecznych napraw jest tak duży, że przeniesienie lokatorów wydaje się nieuniknione. W tej sytuacji spółdzielnia jako właściciel ma obowiązek znaleźć lokatorom lokale zamienne (położone w tej samej miejscowości) oraz pokryć koszty przemieszczenia. Podsumowując: nieuniknione jest opuszczenie przez Państwa obecnych lokali, ale tylko na czas remontu, trwającego maksymalnie jeden rok.

Dodajmy, że spółdzielnia ma możliwość wypowiedzenia lokatora o m o w u m ó w najmu, ale tylko w przypadkach ściśle określonych. Powinno to zrobić na piśmie (pod rygorem nieważności) oraz dokładnie określić przyczynę wypowiedzenia. Musi ono być dostarczone lokatorowi na co najmniej miesiąc przed planowanym rozwiązaniem umowy. Przepisy ustawy podają jako przyczynę wypowiedzenia konieczność opuszczenia lokalu w związku z rozbiorą lub remontem budynku, jednocześnie zastrzegając, że jeżeli powodem jest remont, to nie może on trwać dłużej niż 12 miesięcy.

Krzysztof Raczyński



ATIZ POŻYCZKI GOTÓWKOWE

- minimum formalności
- szybka wypłata (1 dzień)
- dla każdego

Krotoszyn, ul. Garncarska 5
czynne pon.-pt. 11.00 – 17.00
tel. 62 722 66 66, 608 301 885

Firma przyjmie pracowników na rozbiór mięsa wieprzowego.

Gwarantujemy wysokie zarobki i zakwaterowanie.

Tel. 728 649 050

Rędzikowski i Przewoźny mistrzami powiatu



Maciej Przewoźny w akcji

Od 29 czerwca do 1 lipca na kortach przy ulicy Ogrodowskiego odbył się coroczny turniej tenisa ziemnego amatorów w grze singlowej. W swoich kategoriach wiekowych tryumfowali: Robert Rędzikowski i Maciej Przewoźny.

Przez cztery dni na krotoszyńskich kortach rywalizowali ze sobą tenisiści z Krotoszyń i Koźmina Wlkp. Tenisowe pojedynki odbywały się w dwóch kategoriach wiekowych do 45 lat i powyżej 45 lat. Początkowo zawodnicy grali z sobą w grupach. Dopiero od ćwierćfinałów zmieniono system gry na pucharowy. Po emocjonujących i wyrównanych pojedynkach w pierwszej grupie zawodników do 45 lat wygrał R. Rędzikowski. Za nim kolejno uplasowali się: Radosław Wosiek i Paweł Owczar.

W kat. powyżej 45 lat swoją dobrą formę potwierdził Maciej Przewoźny, który w finałowym pojedynku pokonał Wiesława Bergera. Na trzecim miejscu stanął Maciej Sumiński.

– Zawody stały na bardzo dobrym poziomie organizacyjnym. Zawodnicy, mimo że są amatorami, walczyli jak profesjonalści. Cała impreza zarówno pod kątem sportowym, jak i gastronomicznym naprawdę wypadła bardzo dobrze. Duża zasługa w tej materii sponsorów, którzy w tym roku bardzo licznie dołączyli się do organizacji imprezy – powiedział gospodarz obiektów, Andrzej Sosiński z Krotoszyńskiego Towarzystwa Tenisowego.

Najlepsi tenisiści uhonorowani zostali pucharami, dyplomami i nagrodami rzeczowymi. Organizatorem imprezy było w/w Towarzystwo oraz Starostwo Powiatowe w Krotoszyźnie. (max)

16 medali mistrzostw Europy

W dniach 14-17 czerwca podczas Mistrzostw Europy Seniorów w Sumo rozgrywanych w Łucku na Ukrainie zawodnicy TAR Krotoszyn i Samsona Kobylin potwierdzili swoją wysoką formę, zdobywając łącznie 16 medali.

Rywalizacja trwała trzy dni. Walki z udziałem zawodników z czołówki światowej były emocjonujące. Polacy spisywali się wyśmienicie. Najważniejsze sukcesy odnotowali w gronie seniorów. W kat. do 70 kg srebrny medal wywalczył Mateusz Konieczny. Brązowe medale zdobyli natomiast Olimpia Robakowska (kat. 73 kg) i Aron Rozum (kat. 85 kg). Dariusz Rozum, wiceprezydent Europejskiej Federacji Sumo i prezes Polskiego Związku Sumo, jest usatysfakcjonowany z wyników kadry Polski. Uważa bowiem, że zdobycie medalu w seniorach to spory wyczyn, bo w każdej kategorii do pokonania było po dwóch Rosjan, Azerów czy Ukraińców. – Na ile innych Polaków wyróżnili Mateusza Koniecznego. Jest po poważnej kontuzji, a dotarł do finału. Pochwalić mogą też Arona Rozuma. Choć przegrał pierwszą walkę, poradził sobie na dalszym etapie i sięgnął po brąz. To jego trzeci medal w karierze. Na uwagę zasługuje także

Medaliści

- seniorzy
2. Mateusz Konieczny (70kg)
 3. Aron Rozum (85kg)
 3. Olimpia Robakowska (70kg)
- młodzieżowcy
2. Olimpia Robakowska (70kg)
 3. Jagoda Jochaniak (65kg)
 3. Magdalena Kandzierska (80kg)
 3. Mateusz Kandzierski (115kg)
- juniorzy
3. Marek Durak (60kg)
 3. Jan Czubak (70kg)
 3. Krzysztof Swora (80kg)
 3. Piotr Polny (100kg)
- młodzicy
3. Julia Jankowiak (30kg)
 3. Adrian Bitner (55kg)
 3. Kacper Biedermann (50kg)
- dzieci
3. Aleksandra Ziętek (+60kg)
 3. Dawid Szymczak (-40kg)

występ debiutującej w imprezie tej rangi Olimpii Robakowskiej – zakończył D. Rozum.

Wyniki te potwierdzają tylko, że nasi zawodnicy liczą się w czołówce światowej, a to dobrze rokuje przed zbliżającą się imprezą Sumo Poland Open 2012.

(szyn)

Z Żerkowa przywieźli pięć medali

24 czerwca w Żerkowie reprezentacja powiatu krotoszyńskiego uczestniczyła w XIV Letniej Wielkopolskiej Spartakiadzie LZS o Puchar Marszałka Województwa Wielkopolskiego. Nasi sportowcy przywieźli pięć medali.

W rywalizacji brały udział drużyny reprezentujące powiaty z województwa wielkopolskiego. Na stadion w Mickiewiczowskim Centrum Turystycznym przybyło ich ponad 20. Rywalizowano w tzw. zmaganiach rodzinnych (rzut lotką do tarczy, bieg sztafetowy, rzuty przedmiotami do celu, strzał piłką nożną na bramkę, rowerowy tor przeszkód, bieg w worku) oraz konkurencjach rekreacyjnych, czyli m.in. w rzucie beretem, strzelaniu z wiatrówki, tenisie ziemnym, piłce nożnej, koszykówce i siatkówce.

Bardzo dobrze reprezentowała nasz powiat rodzina Wojtysiaków (Renata i Sebastian z synem Kamilem), która w konkurencjach rodzinnych wywalczyła srebrny medal. Złoto zdobyły nasze siatkarki w składzie: Hanna Banaszek, Katarzyna



Ekipa „Białego Orła” po zwyciężeniu meczu zajęła drugie miejsce



Nasi siatkarze (po lewej) wygrali rozgrywkę bez straty seta

Nowak, Daria Renn, Olimpia Robakowska. Wyczyn dziewcząt powtórzyli bez straty seta chłopcy: Piotr Blecha, Bartosz Grenda, Michał Hencel, Mateusz Sobański. Rowerowy tor przeszkód potwierdził, że mamy w powiecie mocnych zawodników. Po srebrno sięgnął Patryk Przekwas, który na co dzień trenuje w klubie As Białki. Dobrze spisali się również piłkarze Dariusza Maciejewskiego z koźmińskiego Białego Orła, którzy po zwyciężeniu bojach zajęli drugą lokatę.

– Rywalizacja stała na wysokim poziomie. Tego typu imprezy pokazują, jak ważne są ludowe zespoły sportowe. Przetrwają lata i nadal mają młodzieży wiele do zaoferowania. Naszym zawodnikom gratuluję i życzę dalszych sukcesów – podsumował imprezę szef rady powiatowej LZS w Krotoszyźnie, Mariusz Karboviak. (szyn)



Kino „PRZEDWIOSNIE” 3D KROTOSZYŃ zaprasza na premierę filmu:
EPOKA ŁODOWCOWA 4: WĘDRÓWKA KONTYNETÓW

termin: 06 - 19 LIPCA

seanse: 10:00 (3D), 17:00 (2D), 19:00 (3D), 21:00 (3D)

BILETY: 22 PLN, 20 PLN (seanse 3D) / 17 PLN, 15 PLN (seanse 2D)

Grupy zorganizowane powyżej 15 osób: 17 PLN (seanse 3D)

kontakt: 605 239 847

więcej: www.kino.krotoszyn.pl

Astra Cup po raz drugi



Młodzicy z Krotoszyna walczyli z innymi jak równy z równym

16 czerwca na krotoszyńskim stadionie przygotowano dla kibiców piłki nożnej nie lada gratkę. W drugim turnieju **Astra Cup** rywalizowało ze sobą 12 zespołów z rocznika 2000, w tym te najbardziej renomowane – z Poznania czy Łodzi. Nasza młoda **Asterka** zajęła ósme miejsce.

Młodzicy młodszy **Astry** Krotoszyn pod wodzą Macieja Parczyńskiego uczestniczyli w ogólnopolskim, silnie obsadzonym turnieju **Astra Cup**. Oprócz nich jako gospodarzy w rywalizacji wzięło udział jeszcze 11 innych drużyn, m.in. z Bydgoszczy, Konina, Łodzi, Ostrowa, Poznania. Te znane zespoły udało się ściągnąć do Krotoszyna głównie dzięki zaangażowaniu Mariusza Ratajczaka z zarządu klubu. Rywalizowały zespoły złożone z pięciu zawodników i bramkarza.

Piłkarze z **Astry** grali w grupie B razem z zespołami **Amiki Wronki**, **Polonii 1912 Leszno**, **Polonii Sroda Wlkp.**, **Widzewa Łódź**, **Warty Poznań**. Pierwszy mecz z **Widzewem** nasi przegrali 0:1, by kolejny, z **Lesznem**,

pewnie wygrać 2:0. W potyczce z **Wartą Poznań** padł remis 3:3. Potem **Asterka** musiała uznać wyższość lepiej dysponowanych piłkarzy średzkiej **Polonii**, którym uległa 2:3. Ostatni mecz z **Amicą** to znowu remis 2:2. Wszystko razem dało krotoszyńsiakom ósmą pozycję.

Mistrzem został poznański **Lech**, drugie miejsce zajęła drużyna **Widzewa Łódź**, a trzecie **Górnika Konin**. – Turniej stał na wysokim poziomie organizacyjnym, co mobilizuje nas do kontynuowania tego typu imprez. Nasi chłopcy zrobili duży postęp i dziś są równorzędnymi rywalami czołowych w kraju drużyn w swojej kategorii wiekowej – powiedział nam prezes krotoszyńskiego klubu, Mieczysław Dylak. (szyn)

Znamy już terminy sparingów trzeciolicowców z Kobyliną i grającej w okręgówce ekipy z Krotoszyna przed sezonem piłkarskim 2012/13.

Piast Kobylin rozpocznie przygotowania do nowego sezonu już 5 lipca. Drużynę poprowadzi dotychczasowy trener Marcin Kałuża. Do sztabu szkoleniowego dołączyć ma również Grzegorz Żyto.

Nie powinien zmienić się trzon zespołu, bowiem deklaracje pozostania w drużynie złożyli najbardziej doświadczeni zawodnicy, czyli K. Kendzia, J. Biernat czy D. Sadowski (imiona!!!!). Nowy zarząd, na czele którego ponownie stanął Jan Lisiecki, ma wprowadzić zmiany na lepsze, między innymi podjąć współpracę z gabinetem odnowy biologicznej, poprawić bazę treningową i zaplecze sprzętowe. Klub poszukuje również wzmocnień w formacjach ofensywnych. – Wzmocnieniem powinien być **Maciej Tomkowiak**, grający ostatnio w „**Polonii**” Leszno. Zgłaszają się już

Piast i Astra nie próżnują

pierwsi zawodnicy chętni do gry w nowym sezonie. Będą mieli możliwość pokazania się z dobrej strony już w pierwszym sparingu, który rozegramy z drużyną **GKS Krzemieniewo** 7 lipca. Pozostali chętni mogą składać swoje CV na adres – mówi szkoleniowiec Marcin Kałuża. Klub zamierza uruchomić nową stronę internetową.

Z kolei **Astra**, jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, może pomniejszyć

swoją skład o trzech piłkarzy. Rzeko- mo Marcin Ciesielski ma grać w nowym sezonie w **Białym Orle** Koźmin, a Maciej Kujawski rozważa taką decyzję. Do **Pępowa** podobno ma przejść bramkarz Jakub Nelle. – Niczego nie potwierdzę, bo nie wiem. Na pewno jednak trenerem pozostanie **Patryk Halaburda**. Będziemy również szukać wzmocnień – informuje prezes **Astry**, Mieczysław Dylak. Pierwsze sparingi już 17 lipca. (szyn)

Terminarz sparingów Piasta (stadion w Kobylinie)

07.07 – GKS Krzemieniewo
14.07 – Victoria Ostrzeszów
18.07 – TP Ostrovia 1909 Ostrów
21.07 – Płomyk Koźminiec
28.07 – Piast Żmigrod
04.08 – Biały Orzeł Koźmin

Terminarz sparingów Astry (stadion w Krotoszynie)

22.07 – Warta Śrem
25.07 – Dąbrowczanka Pępowa
28.07 – Płomyk Koźminiec
04.08 – Rawia Rawicz
08.08 – KS Ludwinowo

Zakwalifikował się do mistrzostw świata

22-letni krotoszyńszczyk, **Szczepan Zimmermann**, od 22 do 24 czerwca brał udział w Pucharze Polski seniorów w trójboju siłowym. Srebrny medal dał mu kwalifikację na mistrzostwa świata, które odbędą się w Szczyrku.

Szczepan startował w kategorii wagi do 105 kg. Po ostatnich słabszych startach wreszcie przyszła zwyżka formy i młody krotoszyńszczyk pokazał, na co go stać. W przysiadach bardzo pewnie zaliczył podejścia do 320 kg i 335 kg. W wyciskaniu udało mu się uzyskać wynik 205 kg. Jego rezultat w tzw. martwym ciągu to 285 kg. Łącznie **Szczepan** osiągnął nowy rekord życiowy – 825 kg. Ostatecznie zajął drugie miejsce, plasując się tuż za wicemistrzem świata, **Jackiem Wiakiem**.

– Moim założeniem było uzyskanie maksymalnego wyniku. Plan nie został zrealizowany w stu procentach, jednak jestem zadowolony. W przysia-



dach bardzo pewnie i z zapasem zaliczyłem pierwsze podejścia do 320 oraz 335 kg. W ataku na 345 kg pogubiłem się technicznie i go nie zaliczyłem. Szkoda, bo ciężar był absolutnie w moim zasięgu. W wyciskaniu zaliczyłem wszystkie trzy podejścia. Martwy ciąg był niewiadomą, gdyż zmieniłem technikę z klasycznej na tzw. sumo, a nie miałem jej dostatecznie opanowanej. Mimo to zaliczyłem pewnie podejścia do 270 i 285 kg. Dzięki temu pobitem dwa rekordy Polski juniorów do lat 23. Cieszy mnie przede wszystkim kwalifikacja na mistrzostwa świata juniorów w Szczyrku – powiedział gazecie wicemistrz. (szyn)

Turniej dla najmłodszych



Najmłodszy bilardziści ze Zdun

23 czerwca w Zdunach, w dniu święta miejscowego zespołu szkół, odbył się turniej bilardowy dla uczniów klas I – IV.

W turnieju wzięło udział dwanaścioro uczniów, czyli jeden pierwszoklasista – **Miłosz Motyka**; dwóch drugoklasistów – **Łukasz Fluder** i **Konrad Głownicki**; dziewięcioro czwartoklasistów – **Mikołaj Fluder**, **Teodor Kryg**, **Wiktor Lachowski**, **Dawid Marcisz**, **Weronika Nowak**, **Julia Piechowiak**, **Piotr Pietrzak**, **Dominik Piszczek**, **Kamil Widera**. Grano bilard w odmianie dziewięciobolowej.

Najlepsi byli kolejno: **Dominik Piszczek**, **Kamil Widera** oraz ex aequo **Weronika Nowak** i **Mikołaj Fluder**. Bardzo dobrze zaprezentował się **Łukasz Fluder**, który stoczył pasjonujący pojedynek o półfinał z bratem **Mikołajem**, a także najmłodszy zawodnik **Miłosz Motyka**, który wygrał pojedynek z wyżej notowanym czwartoklasistą.

(szyn)

Olimpijczyk po raz trzeci

Albin Batycki, tenisista z koźmińskiego klubu **IKS Spartakus**, po raz trzeci będzie reprezentował nasz kraj na paraolimpiadzie.

Batycki, po raz trzeci w swej karierze, uzyskał kwalifikację olimpijską. Ostatnio nasz tenisista bardzo dobrze zaprezentował się m.in. na turnieju w Rosji, gdzie zdeklasował rywali. Doskonale radził sobie także na imprezach w Polsce, gdzie od lat plasuje się w ścisłej czołówce rankingu tenisistów na wózkach.

Po występach na kortach olimpijskich w Grecji (Ateny 2004) oraz Chinach (Beijing 2008) przyszedł czas na Anglię. XIV Letnie Igrzyska Paraolimpijskie odbędą się w dniach 29 sierpnia – 9 września w Londynie.

(szyn)



A. Batycki podczas paraolimpiady w Chinach

Wykluczenie finansowe - o utraconych zyskach

Wykluczenie finansowe

Wykluczenie finansowe polega na trudnościach w używaniu usług finansowych, oszczędzaniu, dostępie do konta bankowego, do kredytów i przelewów.



7 czas miesięcy **19%**

1000 zł kredyt z banku
1064,28 zł suma do spłaty

1000 zł kredyt z parabanku
1698,45 zł suma do spłaty

Pożyczkobiorca ma 10 dni na odstąpienie od umowy, o czym powinien być poinformowany przez każdą instytucję udzielającą pożyczki, w tym parabank.

- 110 zł ubezpieczenie
- 99,9 zł opłata przygotowawcza
- 384 zł obsługa domowa
- 33,3 zł dodatkowa opłata

Kredyt a „chwilkówka”

Taka sama pożyczka z banku i ze znanego parabanku wymaga innych spłat i to przy tym samym oprocentowaniu (19%). Za 1000 zł kredytu z banku na 7 miesięcy trzeba zapłacić łącznie 1064,28 zł (raty miesięczne). Taka pożyczka z parabanku na 7 miesięcy kosztuje aż 1698,45 zł (raty tygodniowe).

Likwida w parabankach i u pośredników

W internecie, na przystankach, słupach i murach pełno jest ogłoszeń parabanków, pośredników i instytucji pożyczkowych. Trzeba na nie uważać, bo rzeczywiste roczne oprocentowanie niewielkich, krótkich pożyczek jest bardzo wysokie. Np. 200 zł pożyczki na 15 dni wymaga spłaty 251 zł, czyli oprocentowanie roczne przekracza 620 proc.

Czym grozi wykluczenie

Brakiem konta bankowego ze wszystkimi bolesnymi konsekwencjami:

- stałe zobowiązania trzeba opłacać gotówką,
- trudniej o pracę, bo firmy zazwyczaj płać przelewami bankowymi,
- także zasiłki socjalne zwykle trafiają na konto bankowe,
- nie da się zaplanować większych wydatków bez kredytu lub pożyczki w banku.

Co tracą wykluczeni

Wykluczeni finansowo nie mogą m.in.:

- korzystać z usług bankowych, inwestować na giełdzie, w fundusze inwestycyjne,
- korzystać z szeregu ubezpieczeń, skomplikowanych usług prawnych i doradztwa biznesowego,
- leczyć się w prywatnej służbie zdrowia,
- korzystać z prywatnej edukacji czy wielu dóbr kultury.

Z dala od banków

W Polsce wykluczenie społeczne zwykle oznacza wykluczenie finansowe. Wykluczeniu finansowemu często towarzyszy bezdomność i zepchnięcie na margines życia społecznego. Bezdomni nie mają oficjalnych dochodów, adresu zamieszkania, a nawet dowodu tożsamości. W Europie zachodniej z reguły jest odwrotnie – tam brak dostępu do banku i usług finansowych prowadzi do poważnych kłopotów w codziennym życiu i w konsekwencji do wykluczenia społecznego.

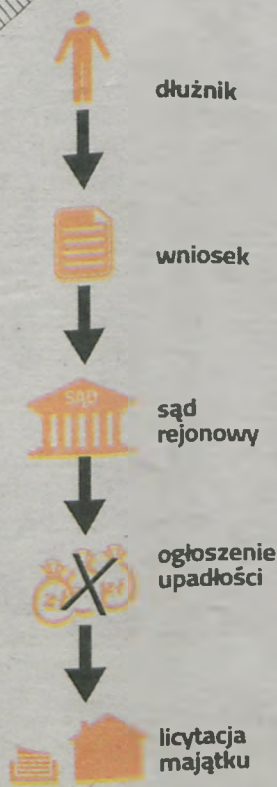


Ile osób bez konta

Z danych NBP wynika, że kont osobistych w banku lub w SKOK ciągle nie ma około 20 proc. dorosłych Polaków, prawie 40 proc. nie dysponuje kartą płatniczą, a karty kredytowej nie uzyskało 60 proc. Polaków. Gorsza sytuacja w UE jest tylko w Rumunii i Bułgarii, a podobna we Włoszech, na Węgrzech i Łotwie. Za to w krajach skandynawskich poziom wykluczenia finansowego nie przekracza 1-2 proc.

Upadłość konsumencka

To możliwość umorzenia zobowiązań osoby fizycznej, która nie prowadzi działalności gospodarczej w przypadku zaistnienia niezawinionej niewypłacalności. O ogłoszeniu upadłości decyduje sąd rejonowy na wniosek dłużnika. Ogłoszenie upadłości jest możliwe raz na 10 lat z przyczyn nadzwyczajnych i niezależnych od dłużnika (np. choroba, wypadek, utrata pracy). Obowiązkiem konsumenta-dłużnika jest ujawnienie całego majątku wobec syndyka powołanego przez sąd. Majątek będzie zlicytowany, a uzyskane sumy posłużą do spłaty wierzytelności. Gdy licytowana będzie nieruchomość, dłużnik otrzyma jedynie środki na wynajem mieszkania przez 12 miesięcy. Zobowiązania niespłacone z mocy prawa zostaną umorzone. Gdy sprzedaż nie pokryje zobowiązań, sąd ogłosi plan spłaty zadłużenia na okres nie dłuższy niż pięć lat (w szczególnych przypadkach można go wydłużyć o dwa lata). Przez ten czas konsument nie będzie mógł kupować z odroczonym terminem płatności, na raty itp.



Dwa poziomy wykluczenia

Banki odrzucają niektórych klientów. Nie otworzą im rachunku, nie udziela kredytu, pożyczki, nie wydadzą karty płatniczej i nie założą lokaty, bo kwota jest za niska. Czasem banki traktują gorzej część klientów, pobierają wyższe opłaty i prowizje, bo nie są zainteresowane obsługą jako nieopłacalną. Odpowiedzią może być szukanie innych ofert np. w parabankach (czytaj powyżej).



szara strefa często dotyczy „nowej Unii” i państw południa Europy

Szara strefa a wykluczenie

Specyfika Polski i większość „nowej Unii” a także niektórych państw z południa Europy, jest rozbudowana szara strefa. Osoby i firmy ukrywają swoje dochody przed państwem, zwykle nie korzystają z banków. Zamiast nich wybierają inne nie zawsze legalne metody inwestowania.

Jak uniknąć wykluczenia finansowego

Najlepiej zacząć od edukacji ekonomicznej dzieci i młodzieży i to od najmłodszych lat. Wiele osób gubi się w złożonych ofertach banków i instytucji finansowych, i z tego powodu rezygnuje z usług bankowych. Dlatego NBP podjął się wspótworzenia programu rozwoju obrotu bezgotówkowego w Polsce na lata 2010-2013. Jednym z jego celów jest ograniczenie wykluczenia finansowego. Powstała m.in. koncepcja utworzenia fanich czy bezpłatnych rachunków bankowych, dostępnych dla osób o bardzo niskich dochodach.



Poznaj laureatów konkursu na stronie! www.fortunaradzi.pl
Czy odwiedzasz Kluby Fortuny na Facebooku? www.facebook.com/klubfortuny

Projekt dofinansowany ze środków Narodowego Banku Polskiego

NBP

Narodowy Bank Polski

ZŁOZ



Kto chce się podobać wszystkim, ten nie powinien pracować w gazecie,
lecz grać w orkiestrze

Jacek Kuroń

Nowe mieszkania na sprzedaż

os. Robińskich w Krotoszynie

tel. 61 285 03 87
+48 690 009 999



www.jpmdom.pl

biuro@jpmdom.pl

POŻYCZKI

dla osób bez zdolności
kredytowych,
także dla osób
ze złą historią w BIK
Do 10 000 zł na 48 m-cy

tel. 62 738 18 04
ul. Wrocławska 42, Ostrów

www.dobrekredyty.broomer.pl

ŚWIAT DZIECKA

Firma Malwa
posiadająca sieć sklepów Świat Dziecka
zaprasza do nowo otwartego punktu

Krotoszyn, ul. Zdunowska 5



Oferujemy:

- atrakcyjny towar
- wiele promocji
- bardzo przystępne ceny
- możliwość odebrania zabawek zakupionych w sklepie internetowym bez kosztów przesyłki

20-letnie doświadczenie w branży zabawkowej

Nasze sklepy: Ostrzeszów, Ostrów Wlkp.
Sklep internetowy www.e-zabawki.sklep.pl

REJESTRACJA POJAZDÓW

OD „A” DO „Z”
w ciągu 7 dni!

Urząd Celny – akcyza
tłumaczenie przysięgłe

Urząd Skarbowy
- VAT-25, VAT-23, PCC-1

Wydział Komunikacji

Możliwość dojazdu
do klienta

KONTAKT:

602 315 971
604 534 458

REJESTRACJA POJAZDÓW



Samsung NP-RV515-A02PL
+ drukarka Samsung ML-2165

Zaprojektowany ze smakiem laptop pozwoli na komfortową
i wydajną pracę. Oszczędna drukarka daje możliwość
szybkiego przenoszenia danych na papier.

Procesor AMDE-450 (1.65 GHz) | matryca 15.6"
RAD. HD6320 HD6320 | RAM 4GB | HDD320GB



RATA OD **68⁸⁷** 1999
1799

Komputronik

Krotoszyn, ul. Benicka 2a, tel. 62 725 72 06
krotoszyn@komputronik.pl

**GOTÓWKA
DO
300.000 zł**

BEZ ZABEZPIECZEN

TEL: 506-092-201
505-133-427

**SKUP
macior, knurów
ATRAKCYJNA CENA**

gotówka,
szybki
przelew



Tel. 880 203 189
695 507 077

Nowe mieszkania na sprzedaż

ZK Teomina S.A. Krotoszyn, ul. Ceglarska T, tel. 602 380 510

125 000 zł* mieszkanie 36 m²

* Podana kwota jest ceną brutto

189 000 zł* mieszkanie 56 m²

* Podana kwota jest ceną brutto

236 000 zł* mieszkanie 70 m²

* Podana kwota jest ceną brutto

Budynek znajduje się na wydzielonej działce 1430 m².
Jest zlokalizowany niedaleko centrum, w pobliżu m.in.
apteka, przedszkole, sklep spożywczy i basen.

W cenie zapewniamy panele, płytki do kuchni, łazienki i korytarza,
telewizor LCD 30", kuchenkę elektryczną, zmywarkę, pralkę, umywalkę,
kabinę prysznicową oraz sedes.

Korzystne warunki zakupu.

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech. Wydawca: Lumino Press, 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 62 725 33 54, 62 722 71 42, faks 62 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz-krotoszynska.pl, reklama@rzecz-krotoszynska.pl. Konto: 67 8410 0003 2001 0003 8625 0001. Nakład: 4500 egz. Tygodnik zrzeszony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie.

Jednoaktówka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Romana Hyszko, Agnieszka Marchniak, Marcin Szindrowski. Fotodekoracje: Paweł Płócienniczak. Suflerka: Beata Polańska-Wiatr. Artyści występujący gościnnie: Radosław Korzecki, Dominika Krotoska, Mariusz Marzyński, Sławomir Palasz, Maria Polak, Jan Rosik, Anna Szule, Kerdynand Woźny. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.30, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że lamie nas Artur Paterek.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

